KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

BIULETYN

Z 17. posiedzenia
Rady Ochrony Pracy (IX kad.)
w dniu 24 stycznia 2012 r.

Rada Ochrony Pracy (nr 17/IX kad.)

24 stycznia 2012 r.

Rada Ochrony Pracy, obradująca pod przewodnictwem poseł **Izabeli Katarzyny Mrzygłockiej (PO)**, przewodniczącej Rady, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– przyjęcie stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie realizacji zadań służby bhp oraz analizy i oceny funkcjonowania ustawy z dnia 24 czerwca 1983 r. o społecznej inspekcji pracy,

– wyrażenie opinii na temat wniosku głównego inspektora pracy pani Anny Tomczyk dotyczącego odwołania pana Lesława Mandraka ze stanowiska okręgowego inspektora pracy w Opolu,

– sprawozdanie z działalności Rady Ochrony Pracy w 2011 r. – materiał przygotowany przez prezydium Rady Ochrony Pracy,

– plan pracy Rady Ochrony Pracy w 2012 r. – materiał przygotowany przez prezydium Rady Ochrony Pracy,

– analiza i ocena kontroli związanych z problematyką prac wykonywanych w szczególnych warunkach i o szczególnym charakterze (ustawa o emeryturach pomostowych) – materiał przygotowany przez Państwową Inspekcję Pracy oraz Zakład Ubezpieczeń Społecznych,

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Anna Tomczyk** główny inspektor pracy wraz ze współpracownikami, **Hanna Markowska** wicedyrektor Departamentu Statystyki i Prognoz Aktuarialnych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, **Wiesława Taranowska** wiceprzewodnicząca OPZZ.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Mierosławska, Joanna Mazurkiewicz-Kulka** – z sekretariatu Rady w Biurze Prawnym i Spraw Pracowniczych.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Otwieram posiedzenie Rady Ochrony Pracy. Witam panią minister Annę Tomczyk wraz ze współpracownikami. Witam przedstawicieli Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, Ministerstwa Gospodarki oraz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Witam wszystkich państwa. Jest to pierwsze posiedzenie w nowym roku. Składam wszystkim życzenia wszelkiej pomyślności, bardzo dobrego roku i wszystkiego najlepszego.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje: pkt 1 – przyjęcie stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie realizacji zadań służby bhp oraz analizy i oceny funkcjonowania ustawy z dnia 24 czerwca 1983 r. o społecznej inspekcji pracy, pkt 2 – wyrażenie opinii na temat wniosku głównego inspektora pracy pani Anny Tomczyk dotyczącego odwołania pana Lesława Mandraka ze stanowiska okręgowego inspektora pracy w Opolu, pkt 3 – sprawozdanie z działalności Rady Ochrony Pracy w 2011 r. – materiał przygotowany przez prezydium Rady Ochrony Pracy, pkt 4 – plan pracy Rady Ochrony Pracy w 2012 r. – materiał przygotowany przez prezydium Rady Ochrony Pracy, pkt 5 – analiza i ocena kontroli związanych z problematyką prac wykonywanych w szczególnych warunkach i o szczególnym charakterze (ustawa o emeryturach pomostowych) – materiał przygotowany przez Państwową Inspekcję Pracy oraz Zakład Ubezpieczeń Społecznych, pkt 6

– sprawy bieżące, chciałabym w tym punkcie wprowadzić zmiany do regulaminu, ale o tym będziemy rozmawiać, gdy przejdziemy do pkt 6.

Kto jest za przyjęciem porządku dziennego posiedzenia? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Stwierdzam, że Rada jednogłośnie przyjęła porządek dzienny.

Przechodzimy do punktu pierwszego – przyjęcie stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie realizacji zadań służby bhp oraz analizy i oceny funkcjonowania ustawy z dnia 24 czerwca 1983 r. o społecznej inspekcji pracy. Proszę pana przewodniczącego Zbigniewa Żurka o przedstawienie projektu stanowiska.

Zastępca przewodniczącej Rady Ochrony Pracy Zbigniew Żurek:

Projekt stanowiska został opracowany metodą tradycyjną. Był konsultowany z członkami Rady. Dziękuję wszystkim państwu, którzy wzięli udział w pracowaniu projektu.

Przedstawię treść projektu: „Stanowisko Rady Ochrony Pracy w sprawie realizacji zadań służby bhp oraz analizy i oceny funkcjonowania ustawy z dnia 24 czerwca 1983 r. o społecznej inspekcji pracy.

Rada Ochrony Pracy przy Sejmie RP na posiedzeniu 6 grudnia 2011 r. zapoznała się z materiałami przygotowanymi przez Państwową Inspekcję Pracy oraz Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej na temat realizacji zadań służby bhp oraz analizy i oceny funkcjonowania ustawy z dnia 24 czerwca 1983 r. o społecznej inspekcji pracy.

W 2010 r. Państwowa Inspekcja Pracy skontrolowała wykonywanie zadań służby bhp w 1280 zakładach pracy, a w okresie od stycznia do września 2011 r. – w 1042 zakładach.

Podczas przeprowadzonych kontroli inspektorzy pracy stwierdzili, że najczęściej spotykaną formą wykonywania zadań służby bhp było powierzenie wykonywania tych zadań specjalistom spoza zakładu pracy. W 2010 r. co drugi, a w okresie styczeń – wrzesień 2011 r. – 58% pracodawców powierzyło wykonywanie zadań służby bhp specjalistom spoza zakładu pracy. Natomiast najrzadziej można było spotkać pracodawcę, który samodzielnie wykonuje zadania służby bhp. W 2010 r. stanowili oni zaledwie 2%, a w okresie styczeń – wrzesień 2011 r. – 1,8% pracodawców samodzielnie wykonywało zadania służby bhp.

Należy podkreślić, że w okresie trzech pierwszych kwartałów 2011 r. stwierdzono 72 przypadki utworzenia służby bhp przez pracodawców, którzy nie mieli takiego obowiązku ze względu na zatrudnianie poniżej 100 pracowników. Występowały jednak przypadki nieutworzenia służby bhp pomimo zatrudniania powyżej 100 pracowników. W 2010 r. stwierdzono takie przypadki u 63 pracodawców, a w okresie styczeń – wrzesień 2011 r. – u 56 pracodawców.

W trakcie kontroli inspektorzy pracy stwierdzili nieprawidłowości związane z realizacją jednego z podstawowych zadań służby bhp, jakim jest kontrola przestrzegania przepisów i zasad bhp na stanowisku pracy. Państwowa Inspekcja Pracy stwierdza nieprawidłowości także w przypadku realizacji obowiązku informowania pracodawcy przez służby bhp o stwierdzonych zagrożeniach i przedstawiania wniosków dotyczących ich usunięcia.

Jedną z najważniejszych nieprawidłowości było nieuczestniczenie przez pracowników służby bhp lub osoby wykonujące zadania tej służby w postępowaniu powypadkowym. Do września 2011 r. stwierdzono brak udziału tych pracowników lub osób w badaniu okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy lub uchybienia w tym zakresie w 12% przeanalizowanych dokumentacji.

Wyniki kontroli Państwowej Inspekcji Pracy wskazują jednoznacznie, że więcej nieprawidłowości występuje wówczas, gdy zadania służby bhp realizuje specjalista spoza zakładu pracy, niż gdy w zakładzie utworzona jest własna służba bhp.

Społeczna inspekcja pracy w latach 2008 –I półroczu 2011 r. działała jednie u niewielkiej liczby pracodawców objętych kontrolą Państwowej Inspekcji Pracy (w 2008 r. – 4%, w 2009 r. – 3,3%, w 2010 r. – 2,9%, w I półroczu 2011 r. – 2,3%).

Z danych Państwowej Inspekcji Pracy wynika, że w związku ze złożonymi przez społecznych inspektorów pracy skargami, inspektorzy pracy przeprowadzili w 2008 r. – 65, w 2009 r. – 48, w 2010 r. – 36, a w I półroczu 2011 r. – 18 kontroli. Wykazały one za-

sadność lub częściową zasadność złożonych przez społecznych inspektorów pracy 59% skarg w 2008 r., 73% w 2009 r., 59% w 2010 r. i 56% w I półroczu 2011 r.

Podczas przeprowadzanych kontroli inspektorzy pracy zarejestrowali znaczący spadek liczby uwag wydanych przez społecznych inspektorów pracy. Natomiast realizacja tych uwag przez pracodawców kształtowała się na wysokim poziomie.

Wyniki przeprowadzonych kontroli wskazują, że najczęściej występującym naruszeniem ustawy o społecznej inspekcji pracy był brak księgi uwag i zaleceń (w 2008 r. u 95 pracodawców, w 2009 r. – u 72, w 2010 r. – u 63 i w I półroczu 2011 r. – u 34 pracodawców).

Inspektorzy pracy w toku przeprowadzanych czynności kontrolnych u pracodawców współdziałają ze społeczną inspekcją pracy, w tym udzielają jej pomocy w realizacji zadań. Jest to realizowane przez informowanie o celu i zakresie przeprowadzanej kontroli, poradnictwo prawne, udostępnianie specjalistycznej prasy, szkolenia oraz przeprowadzanie kontroli wykonywania zaleceń i uwag społecznych inspektorów pracy.

W wyniku przeprowadzonej dyskusji Rada Ochrony Pracy uznaje za konieczne:

1) intensyfikację działalności kontrolnej prowadzonej przez PIP w zakresie przestrzegania przez pracodawców przepisów dotyczących służby bhp;

2) korzystanie przez właściwe organy Państwowej Inspekcji Pracy w szerszym zakresie z możliwości – określonej w art. 237 z oznaczeniem 11 § 4 Kodeksu pracy – nakazania utworzenia służby bhp albo zwiększenia liczby pracowników tej służby, jeżeli jest to uzasadnione stwierdzonymi zagrożeniami zawodowymi;

3) rozważnie wprowadzenia zmian przepisów prawnych regulujących funkcjonowanie służby bhp w celu zapewnienia większej efektywności jej działania, w szczególności: przeanalizowanie powiązania liczebności komórki bhp z kategorią ryzyka, do której zakwalifikowano dany zakład pracy, w rozumieniu przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, rozważenie doprecyzowania wymagań w zakresie kwalifikacji i staży pracy, które muszą spełniać pracownicy służby bhp oraz specjaliści spoza zakładu pracy, którym pracodawca zatrudniający do 100 pracowników może powierzyć wykonywanie zadań służby bhp, ujednolicenie przepisów dotyczących przeprowadzania szkolenia wstępnego ogólnego przez służbę bhp przez uzupełnienie zakresu działania tej służby;

4) pilne podjęcie prac na forum Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych na temat kierunków i zakresu zmian ustawy z dnia 24 czerwca 1983 r. o społecznej inspekcji pracy”.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Czy są uwagi do zaproponowanego projektu stanowiska? Nie widzę zgłoszeń.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem stanowiska w proponowanym brzmieniu? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Stwierdzam, że Rada jednogłośnie przyjęła stanowisko w sprawie realizacji zadań służby bhp oraz analizy i oceny funkcjonowania ustawy z dnia 24 czerwca 1983 r. o społecznej inspekcji pracy.

Przechodzimy do punktu drugiego porządku dziennego – wyrażenie opinii na temat wniosku głównego inspektora pracy pani Anny Tomczyk dotyczącego odwołania pana Lesława Mandraka ze stanowiska okręgowego inspektora pracy w Opolu.

Główny inspektor pracy pani Anna Tomczyk przesłała do Rady Ochrony Pracy pismo informujące o zamiarze dokonania zmiany na stanowisku okręgowego inspektora pracy w Opolu, w związku z rezygnacją pana Lesława Mandraka z zajmowanego stanowiska. Oto jego treść: „Uprzejmie informuję, że pan Lesław Mandrak – okręgowy inspektor pracy w Opolu złożył na moje ręce 16 stycznia br. rezygnację z zajmowanego stanowiska. Wobec zamiaru odwołania pana Lesława Mandraka ze stanowiska oraz realizując obowiązek wynikający z art. 5 ust. 3 ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy proszę o uwzględnienie w porządku obrad najbliższego posiedzenia Rady Ochrony Pracy punktu dotyczącego wyrażenia przez Radę opinii w tej sprawie. W załączeniu przekazuję rezygnację pana Lesława Mandraka z zajmowanego stanowiska”. Po czym następuje podpis pani minister.

Odczytam teraz pismo pana Lesława Mandraka: „Szanowna Pani Minister, mając na uwadze względy osobiste składam rezygnację ze stanowiska okręgowego inspektora pracy w Opolu. Jednocześnie uprzejmie proszę o zatrudnienie w Okręgowym Inspektoracie Pracy we Wrocławiu na stanowisku odpowiadającym moim kwalifikacjom". Podpisał Lesław Mandrak.

W związku z powyższym, zgodnie z art. 5 ust. 3 ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy, Rada Ochrony Pracy ma wyrazić opinię w sprawie odwołania pana Lesława Mandraka ze stanowiska okręgowego inspektora pracy w Opolu.

Proponuję, aby zgodnie z par. 6 pkt 3 regulaminu Rady Ochrony Pracy przeprowadzić tajne glosowanie.

Czy ktoś z państwa chce zabrać głos?

Pani poseł Mazurek, proszę.

Członek Rady Ochrony Pracy Beata Mazurek:

Jeżeli jest taka możliwość, to proponuję jawne głosowanie. Po pierwsze – ze względu na czas. Jawne głosowanie będzie szybsze. Po drugie – jeśli pan Lesław Mandrak złożył rezygnację ze względów osobistych, to nie ma powodów, aby ktokolwiek z nas nie uszanował woli człowieka, który nie chce piastować tej funkcji ze względów osobistych.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Jeżeli państwo wyrażą zgodę, przeprowadzimy jawne głosowanie. Proponowałam tajne głosowanie, ponieważ zgodnie z naszym regulaminem w sprawach personalnych głosujemy tajnie. Ale Rada może zdecydować o innej formie głosowania.

Został zgłoszony wniosek o przeprowadzenie jawnego głosowania. Kto jest za przyjęciem wniosku? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Stwierdzam, że Rada jednogłośnie podjęła decyzję o przeprowadzeniu jawnego głosowania.

Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem wniosku pani minister o zamiarze odwołania pana Lesława Mandraka ze stanowiska okręgowego inspektora pracy w Opolu? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Stwierdzam, że Rada jednogłośnie opowiedziała się za pozytywnym zaopiniowaniem wniosku głównego inspektora pracy.

Wobec zaprezentowanego wyniku głosowania, prześlemy do pani minister uchwałę, w której znajdzie się informacja, że Rada Ochrony Pracy pozytywnie zaopiniowała wniosek dotyczący odwołania pana Lesława Mandraka ze stanowiska okręgowego inspektora pracy w Opolu.

Przechodzimy do punktu trzeciego – sprawozdanie z działalności Rady Ochrony Pracy w 2011 r. Materiał został przygotowany przez prezydium Rady Ochrony Pracy.

Proszę o zabranie głosu pana przewodniczącego Stanisława Stolorza.

Zastępca przewodniczącej Rady Ochrony Pracy Stanisław Stolorz:

Przedłożony materiał został przygotowany przez prezydium Rady 12 stycznia br. Członkowie Rady otrzymali sprawozdanie na piśmie. Dlatego skoncentruję się na prezentacji głównych kwestii tego dokumentu.

Rada Ochrony Pracy, zgodnie z ustawą z 13 kwietnia 2007 r. o Państwowej Inspekcji Pracy, jest organem nadzoru w sprawach dotyczących przestrzegania prawa pracy, w tym bezpieczeństwa i higieny pracy, a także legalności zatrudnienia oraz działalności Państwowej Inspekcji Pracy.

Do zadań Rady Ochrony Pracy należy m.in. wyrażanie stanowisk w sprawach objętych zakresem działania Państwowej Inspekcji Pracy, a w szczególności dotyczących: programów działalności i zadań Państwowej Inspekcji Pracy, okresowych ocen działalności PIP oraz wniosków wynikających z tych ocen, problemów ochrony pracy o zasięgu ogólnokrajowym, wyrażanie opinii o kandydatach na stanowiska głównego inspektora pracy i jego zastępców oraz okręgowych inspektorów pracy.

Rada Ochrony Pracy składa się z przewodniczącego, zastępców przewodniczącego, sekretarza i członków, których powołuje i odwołuje Marszałek Sejmu.

Kadencja Rady trwa 4 lata. Zarządzeniem nr 10 Marszałka Sejmu z dnia 12 listopada 2010 r. została powołana Rada Ochrony Pracy X kadencji, licząca 30 członków.

W skład Rady powołuje się posłów, senatorów i kandydatów zgłoszonych przez Prezesa Rady Ministrów oraz organizacje związkowe i organizacje pracodawców, reprezentatywne w rozumieniu ustawy z dnia 6 lipca 2001 r. o Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych i wojewódzkich komisjach dialogu społecznego, a także przez inne organizacje społeczne, zajmujące się problematyką ochrony pracy. Do Rady powołuje się także ekspertów i przedstawicieli nauki. Zasady reprezentacji w Radzie określa Marszałek Sejmu w drodze zarządzenia.

Członkowie Rady pełnią obowiązki do dnia powołania nowych członków. Pracami Rady kieruje prezydium – jako organ wykonawczy. Prezydium Rady tworzą przewodniczący, jego zastępcy oraz sekretarz.

W 2011 r. prace prezydium koncentrowały się głównie na koordynacji bieżącej działalności Rady, ocenie stopnia realizacji przez adresatów stanowisk podejmowanych przez Radę, a także rozpatrywaniu niektórych skarg, dotyczących działalności Państwowej Inspekcji Pracy, kierowanych do przewodniczącej Rady oraz opiniowaniu kandydatur ROP do nagrody im. H. Krahelskiej, przyznawanej przez Głównego Inspektora Pracy.

Posiedzenia Rady odbywały się według planu zatwierdzonego przez Radę. Niniejsze sprawozdanie z działalności, podobnie jak sprawozdania z lat poprzednich, Rada składa Prezydium Sejmu.

Zadania i uprawnienia Rada realizowała przy pomocy wyłonionych ze swego składu stałych i doraźnych zespołów roboczych, które przygotowywały projekty stanowisk i opinii, będących przedmiotem prac Rady.

Rada Ochrony Pracy IX kadencji powołała cztery stałe zespoły problemowe: Zespół ds. Prawno-Organizacyjnych, Zespół ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy, Zespół ds. Nauki, Edukacji i Promocji oraz Współpracy z Partnerami Społecznymi i Zespół ds. Skarg.

Rada działa na podstawie uchwalonego przez siebie regulaminu, zatwierdzonego przez Marszałka Sejmu.

Plan pracy Rady na 2011 r. został rozpatrzony i przyjęty podczas posiedzenia plenarnego 18 stycznia 2011 r. Propozycje tematów do planu zostały zgłoszone przez członków Rady, a także przez Państwową Inspekcję Pracy, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Ministerstwo Zdrowia, Ministerstwo Gospodarki, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy, instytucje rządowe, partnerów społecznych i organizacje pozarządowe, współpracujące z Radą na rzecz poprawy bezpieczeństwa pracujących.

Rada Ochrony Pracy w 2011 r. obradowała na posiedzeniach plenarnych, które odbywały się co najmniej raz w miesiącu oraz na spotkaniach zespołów problemowych Rady. Zespoły spotykały się w zależności od potrzeb i pilności problematyki, którą zajmują się.

W okresie sprawozdawczym odbyło się 14 plenarnych posiedzeń, w tym jedna uroczysta sesja Rady Ochrony Pracy w dniu 28 kwietnia 2011 r. w związku z Międzynarodowym Dniem Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy, nad którą patronat honorowy objął Marszałek Sejmu, jedno posiedzenie wyjazdowe w dniach 14-15 czerwca 2011 r. do Poznania i Odolanowa oraz jedno posiedzenie dodatkowe zwołane w dniu 17 maja 2011 r. w celu zaopiniowania wniosków Marszałka Sejmu dotyczących zmiany na stanowisku głównego inspektora pracy.

Odbyło się 36 posiedzeń zespołów problemowych, które koncentrowały się głównie na przygotowaniu opinii i projektów stanowisk Rady w sprawach omawianych na posiedzeniach plenarnych, przedstawieniu propozycji tematów do przyszłego planu pracy ROP, a także na rozpatrywaniu skarg wpływających do Rady na działania inspektorów pracy oraz na nieprzestrzeganie przepisów prawa pracy przez pracodawców. Na str. 4-5 przedłożonego sprawozdania wymieniono tematy, do których zespoły opracowały projekty stanowisk.

Posiedzenia Zespołu ds. Skarg poświęcone były głównie rozpatrywaniu wpływających do Rady skarg na działania Państwowej Inspekcji Pracy, okręgowych inspektorów pracy oraz na naruszanie prawa pracy przez pracodawców.

Na str. 5–7 sprawozdania przedstawiono daty i tematykę posiedzeń Rady w 2011 r. Rada zrealizowała wszystkie tematy ujęte w planie pracy na 2011 r. Realizując swoje

zadania podjęła uchwały w sprawach, które były przedmiotem obrad plenarnych. Są one wymienione na str. 8–10 sprawozdania.

Stanowiska Rady, podejmowane na posiedzeniach plenarnych, kierowane są do Marszałka Sejmu, merytorycznych komisji sejmowych (głównie do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, Komisji Gospodarki oraz Komisji ds. Kontroli Państwowej), urzędów i instytucji współpracujących z Radą, przede wszystkim do Głównego Inspektoratu Pracy, Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, Ministerstwa Gospodarki, Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego, Instytutu Medycyny Pracy.

Pisma kierowane do urzędów i instytucji od 2006 r. zawierają prośbę o poinformowanie o sposobie realizacji zaleceń i postulatów, zawartych w stanowiskach Rady. Z analizy odpowiedzi udzielanych Radzie wynika, że adresaci wprawdzie uznają za zasadne większość wniosków i postulatów zawartych w stanowiskach ROP, ale niestety zbyt często ograniczają się do tak lakonicznego stwierdzenia. Proces wdrażania wniosków jest zbyt wolny i nie może być uznany za satysfakcjonujący. Rada wskazuje nieprawidłowości i patologie w obszarze ochrony pracy oraz formułuje propozycje ich ograniczenia bądź eliminacji. Jest to podstawowa misja ROP. Rada nie ma jednak uprawnień do egzekwowania realizacji swoich wniosków. Nie może zmuszać resortów i instytucji do realizacji swoich postulatów, może jedynie wpływać na proces ich wdrażania, m.in. poprzez skuteczny monitoring odpowiedzi na swoje wystąpienia. W tym celu należałoby:

1) kierować do adresatów pisma zawierające najwyżej dwa stanowiska przyjęte na danym posiedzeniu – zamieszczanie większej liczby stanowisk może spowodować, że adresat nie odniesie się do wszystkich,

2) w przypadku lakonicznych i ogólnikowych odpowiedzi zwracać się z ponownym pismem o podanie konkretów,

3) określać termin udzielenia odpowiedzi zgodny z obowiązującym prawem – niektóre odpowiedzi udzielane są po kilku miesiącach,

4) w przypadku, gdy pojawią się wątpliwości, co do słuszności twierdzenia adresata, że wnioski nie należą do jego właściwości, zwrócić się do niego o podanie konkretnych przepisów uzasadniających tę tezę,

5) w przypadku np. potrzeby rozwoju szkolnictwa o określonym profilu rozszerzyć krąg adresatów np. o samorządy gmin i korporacje samorządowe,

6) w przypadku potrzeby dokonania zmian legislacyjnych na poziomie ustawowym zwracać się do premiera niezależnie od właściwego ministra. Zasadne wydaje się zainteresowanie tą kwestią Marszałka Sejmu i właściwych komisji sejmowych.

W 2011 r. prezydium opracowało nową procedurę postępowania ze stanowiskami Rady Ochrony Pracy. Ustalono następującą procedurę:

1) Temat omawiany na posiedzeniu plenarnym Rady zostaje skierowany do zespołu problemowego.

2) Członkowie zespołu opracowując projekt stanowiska, jednocześnie rekomendują adresatów:

a) do których należy wysłać stanowisko w celu realizacji zawartych w nim postulatów i wniosków wraz z propozycją terminu na udzielenie odpowiedzi,

b) do których wysłać stanowisko tylko do wiadomości.

3) Zespół wyznacza koordynatora, który referuje na posiedzeniu Rady otrzymane w odpowiedzi informacje, sporządza stosowną notatkę i wnosi do prezydium o zamknięcie tematu. W przypadku, gdy adresat nie udzieli odpowiedzi w wyznaczonym terminie (30 dni) koordynator zgłasza do prezydium wniosek o pismo monitujące.

Chciałabym teraz omówić pozostałą działalność Rady Ochrony Pracy. W dniu 28 kwietnia 2011 r., pod patronatem Marszałka Sejmu RP, w Sali Kolumnowej gmachu Sejmu, odbyła się uroczysta sesja Rady Ochrony Pracy, mająca na celu uczczenie Międzynarodowego Dnia Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy, w której wzięło udział ok. 300 osób. Tematem sesji była rola zarządzania bezpieczeństwem i higieną pracy w zapobieganiu wypadkom i chorobom zawodowym w górnictwie.

W dniu 22 listopada 2011 r., na Zamku Królewskim w Warszawie, odbyła się uroczystość wręczenia nagród im. Haliny Krahelskiej przyznawanych przez Głównego Inspektora Pracy za wybitne osiągnięcia w zakresie ochrony pracy i ochrony zdrowia w środowisku pracy. Z rekomendacji Rady Ochrony Pracy w 2011 r. laureatem nagrody Głównego Inspektora Pracy im. Haliny Krahelskiej został pan poseł Stanisław Szwed, przewodniczący Rady Ochrony Pracy VIII kadencji w latach 2005 – 2007 oraz członek Rady Ochrony Pracy IX kadencji. Rada Ochrony Pracy udzieliła również poparcia, zgłoszonej przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, kandydaturze pani dr Eugenii Gienieczko, wieloletniej dyrektor Departamentu Prawa Pracy w MPiPS oraz członkini Rady.

W dniu 6 grudnia 2011 r., w Sali Kolumnowej gmachu Sejmu, w drugiej części plenarnego posiedzenia Rady Ochrony Pracy, odbyła się uroczystość zakończenia XXXIX edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poprawy Warunków Pracy. Konkurs organizowany corocznie od 1972 r. przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej (sekretariat Konkursu prowadzi Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy) stanowi ważną formę zachęty do podejmowania różnorodnych działań zmierzających eliminowania wypadków przy pracy i ryzyka powstawania chorób zawodowych.

O prestiżu, jakim cieszy się Rada Ochrony Pracy, świadczą również zaproszenia kierowane do członków Rady na liczące się sympozja naukowe, konferencje, seminaria czy spotkania z partnerami społecznymi.

W 2011 r. członkowie prezydium lub Rady Ochrony Pracy brali udział m.in. w:

VII Trzebnickim Forum Integracyjnym pn. „Pomoce techniczne umożliwiające pracę osobie z niepełnosprawnością", nad którym honorowy patronat objęli: pełnomocnik rządu ds. osób niepełnosprawnych – sekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jarosław Duda, przewodnicząca Rady Ochrony Pracy przy Sejmie RP – poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka, marszałek województwa dolnośląskiego – Rafał Jurkowlaniec.

Seminarium organizowanym przez Państwową Inspekcję Pracy pt. „Nowe zagrożenia w przemyśle".

Międzynarodowej konferencji pn. „Wzmocnienie wiedzy i innowacji w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy warunkiem inteligentnego rozwoju Unii Europejskiej", organizowanej przez Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy w ramach przewodnictwa Polski w Radzie Unii Europejskiej.

Konferencji Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych pt. „Rola związków zawodowych we wspólnotowej strategii w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy".

Chciałbym teraz przejść do kwestii skarg kierowanych do Rady Ochrony Pracy. Od lat liczba skarg wpływających do Rady Ochrony Pracy utrzymuje się na podobnym poziomie. W 2011 r. do Rady Ochrony Pracy wpłynęło ok. 100 skarg, które można podzielić na kategorie:

1) Skargi indywidualne od osób fizycznych, ale ich przedmiot obejmował nieraz większą grupę pracowników, dotyczące niewypłacania wynagrodzeń za pracę, wynagrodzeń za pracę wykonywaną w godzinach nadliczbowych, nagród regulaminowych, przestrzegania przepisów o czasie pracy, wypłacania diet pracownikom transportowym, odszkodowań z tytułu wypadków przy pracy.

2) Skargi wnoszone przez organizacje związkowe w imieniu pracowników całej branży, najczęściej dotyczą postanowień układów zbiorowych pracy, premii regulaminowych, dodatków stażowych, rozliczania czasu pracy oraz bezpieczeństwa pracy.

3) Skargi na działalność inspektorów pracy dotyczące przekroczenia zakresu kognicji uprawnień kontrolnych, nierzetelności przeprowadzonej kontroli, braku upoważnienia do przeprowadzenia kontroli, wadliwego stosowania środków karnych.

4) Skargi, których treść wykraczała poza zakres kognicji przyznanej Radzie Ochrony Pracy przez art. 7 ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy.

Treść niektórych skarg w rzeczywistości zawierała prośby o dokonanie wykładni przepisów prawa pracy, układów zbiorowych pracy lub wszczęcia sporu zbiorowego pracy. Do wiadomości Rady wpływały także skargi kierowane do innych organów władzy i administracji państwowej oraz innych organów centralnych. Były również „skargi" kierowane od osób fizycznych, które systematycznie ślą do Rady pisma w różnych sprawach.

Na sygnalizowane w pismach sprawy Rada reagowała, zwracając się do Państwowej Inspekcji Pracy o przeprowadzenie kontroli, postępowania wyjaśniającego lub podjęcie interwencji, a następnie monitorowała sprawę aż do ostatecznego rozstrzygnięcia. Informowała również na bieżąco osoby wnoszące skargi o przebiegu postępowania.

Sprawami właściwej oceny i stosownego poinformowania skarżących o sposobie załatwienia sprawy zajmuje się Zespół ds. Skarg.

W roku sprawozdawczym na lamach Kroniki Sejmowej publikowane były informacje o posiedzeniach Rady. Strona internetowa Rady – www.rop.sejm.gov.pl – była aktualizowana i uzupełniana o wiadomości z bieżącej działalności Rady.

Na końcu sprawozdania wymieniony jest skład Rady Ochrony Pracy IX kadencji w 2011 r. W 2011 r. nastąpiły zmiany w składzie osobowym Rady. Zarządzeniem nr 5 Marszałek Sejmu z dniem 31 maja 2011 r. odwołał ze składu Rady panią Eugenię Gienieczko i jednocześnie powołał do Rady panią Magdalenę Klimczak-Nowacką. Zarządzeniem nr 16 Marszałek Sejmu z dniem 22 grudnia 2011 r. odwołał ze składu Rady sekretarza Rady Ochrony Pracy IX kadencji pana Janusza Krasonia.

Na tym chciałbym zakończyć prezentację sprawozdania. Czy są uwagi do przedłożonego sprawozdania?

Członek Rady Ochrony Pracy Jerzy Langer:

W przedłożonym sprawozdaniu brakuje bardziej precyzyjnej informacji dotyczącej realizacji wniosków, zaleceń i postulatów ROP.W sprawozdaniu czytamy: „Z analizy odpowiedzi udzielanych Radzie wynika, że adresaci wprawdzie uznają za zasadne większość wniosków i postulatów zawartych w stanowiskach ROP, ale niestety zbyt często ograniczają się do tak lakonicznego stwierdzenia”. Czy jesteśmy w stanie określić, czy jakiekolwiek wnioski zostały w części lub całości zrealizowane? To bardziej świadczy o prestiżu Rady Ochrony Pracy niż informacja o liczbie zaproszeń na różne konferencje i seminaria, które otrzymali członkowie Rady czy członkowie prezydium.

Zastępca przewodniczącej Rady Ochrony Pracy Stanisław Stolorz:

Analiza została przeprowadzona. Liczy 75 stron. Będzie jednym z tematów posiedzeń Rady.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Rozumiem, że pan Jerzy Langer chciałby, żebyśmy mieli odniesienie do naszych stanowisk. Nie otrzymaliśmy jeszcze wszystkich odpowiedzi ministerstw i instytucji, do których kierowaliśmy nasze stanowiska w 2011 r. Prędzej moglibyśmy przedstawić informację za 2010 r. Sprawozdanie dotyczy 2011 r. Dlatego zaproponowaliśmy, aby informację na temat realizacji stanowisk w 2011 r. przedstawić szczegółowo w późniejszym terminie.

Czy taka odpowiedź pana satysfakcjonuje? Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś uwagi do sprawozdania? Nie widzę zgłoszeń.

Musimy przegłosować przyjęcie sprawozdania. Kto jest za przyjęciem sprawozdania z działalności Rady Ochrony Pracy w 2011 r.? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Stwierdzam, że sprawozdanie z działalności Rady Ochrony Pracy w 2011 r. zostało przyjęte jednogłośnie.

Przechodzimy do punktu czwartego porządku dziennego – Plan pracy Rady Ochrony Pracy na 2012 r. Materiał został przygotowany przez prezydium Rady.

Proszę o zabranie głosu pana przewodniczącego Zbigniewa Żurka.

Zastępca przewodniczącej Rady Ochrony Pracy Zbigniew Żurek:

Członkowie Rady otrzymali propozycję planu pracy na bieżący rok. Jeżeli państwo pozwolą, to nie będę jej odczytywał, bo – chyba – tracilibyśmy czas.

Prezydium miało problem z uwzględnieniem zgłoszonych przez państwa propozycji. Staraliśmy się jednak uwzględnić możliwie wszystkie wnioski. Pogrupowaliśmy je tematycznie. Musieliśmy dokonać pewnych cięć. Staraliśmy się, aby one były jak najmniejsze.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Planowaliśmy, aby na każdym posiedzeniu był omawiany nie więcej niż jeden temat. Wiemy z doświadczenia, że tematy są bardzo obszerne, niekiedy budzą kontrowersje. Drugiego tematu nigdy nie omawiamy w satysfakcjonujący nas sposób.

Chciałabym też zwrócić uwagę, że 28 kwietnia – jak co roku w naszej tradycji – zaplanowaliśmy uroczyste posiedzenie Rady związane z obchodami Międzynarodowego Dnia Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy.

Czy są uwagi do zaprezentowanego planu pracy?

Członek Rady Ochrony Pracy Magdalena Klimczak-Nowacka:

Chciałam zgłosić uwagę do pkt 3 – „Edukacja i szkolenia w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy”. Prosiłabym o dopisanie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej wśród wykonawców.

Członek Rady Ochrony Pracy Jan Rulewski:

Pkt 4 brzmi: „Programy poprawy bezpieczeństwa i higieny pracy w budownictwie”. Z listy wykonawców wynika, że chodzi nie tylko o programy, ale również o ich realizację. Świadczy o tym duża liczba przedstawicieli służb kontrolnych wśród wykonawców. Proponuję, aby pkt 4 otrzymał brzmienie: „Programy poprawy bezpieczeństwa i współpracy w budownictwie oraz ich realizacja”.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Czy są jeszcze uwagi?

Członek Rady Ochrony Pracy Jacek Męcina:

Chciałbym zgłosić uwagę ogólną dotyczącą pkt 7 – „Przestrzeganie przepisów prawa pracy”. Zakres zgłoszonej tematyki wydaje mi się niemożliwy do zrealizowania w odpowiedzialny sposób. Dlatego proponowałbym podzielenie tego punktu albo jego ograniczenie. Nie wyobrażam sobie, w jaki sposób dokonamy przeglądu problematyki przestrzegania czasu pracy, umów i innych kwestii. Sądzę, że jest to problematyka na tyle ważna – budząca kontrowersje, ale i pewien namysł Rady– że warto jej poświęcić więcej czasu.

Uwaga szczegółowa dotyczy propozycji zgłoszonej przez OPZZ – „Umowy śmieciowe” – kontrola, skala występowania zjawiska, wpływ na rynek pracy i system zabezpieczenia społecznego. Uznając wagę tego tematu, proponowałbym jednocześnie zmianę sformułowania. „Umowy śmieciowe” są terminem publicystycznym. Nie posługujmy się publicystyką. Jest to pojęcie relatywne. Proponuję sformułowanie: „Kontrowersje wokół elastycznych form zatrudnienia”.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Termin „umowy śmieciowe” umieściliśmy w cudzysłowie.

Zastępca przewodniczącej Rady Ochrony Pracy Zbigniew Żurek:

Pan doktor Męcina ma rację w kwestii olbrzymiego zakresu tematyki w pkt 7. Był to zabieg celowy, ponieważ chcieliśmy zobaczyć, co dla kogo będzie ważne, jeśli chodzi o tę tematykę. Nie zajmiemy się szczegółowo wszystkim. Możemy to ograniczać. Decydując się na zawarcie otwartego pakietu, chcieliśmy – jak powiedziałem – zobaczyć, co dla poszczególnych członków Rady Ochrony Pracy jest ważne. Przeprowadziliśmy swego rodzaju sondę.

Zgadzam się z panem w sprawie terminu „umowy śmieciowe”. Zawsze mówię, że to jest niepotrzebna demagogiczna publicystyka. Niemniej w duchu ostatnich zawirowań hakerskich szanujemy przede wszystkim wolność słowa.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Chcieliśmy państwu przedstawić zakres tematyczny tego zagadnienia. Jeżeli nie uwzględnilibyśmy któregoś tematu zgłoszonego przez państwa, to moglibyście mieć pretensję, że pominęliśmy zgłoszoną propozycję. Nie pominęliśmy żadnej. Natomiast do państwa decyzji należy sposób zawężenia ogólnego tematu.

Członek Rady Ochrony Pracy Renata Górna:

Chciałabym zgłosić uwagę dotyczącą pkt 8 – „Bezpieczeństwo i higiena pracy w placówkach ochrony zdrowia".

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Pozostańmy przy pkt 7. Chciałabym, aby państwo wypowiedzieli się, co jest dla państwa szczególnie ważne. Nie jesteśmy w stanie uwzględnić wszystkich drobniejszych tematów. Możemy pozostawić wykonawcom decyzję, co według nich jest najważniejsze, gdy chodzi o przestrzeganie przepisów prawa pracy. Jeżeli taka będzie państwa wola, to wykonawcy przedstawią to, co według nich jest najważniejsze.

Czy są uwagi do tego punktu?

Członek Rady Ochrony Pracy Renata Górna:

Podtrzymuję temat zgłoszony przez OPZZ dotyczący „umów śmieciowych". Chodzi o dokonanie analizy zawierania umów cywilnoprawnych, skali tego zjawiska i jego wpływu na rynek pracy. Podobny temat zgłosiła również pani Bożena Borys-Szopa. Uzasadnia to wagę tego zagadnienia. Dyskutowaliśmy o tych umowach na jednym z posiedzeń Rady w ubiegłym roku. Uznaliśmy, że warto było uwzględnić ten temat w planie pracy Rady na 2012 r.

Członek Rady Ochrony Pracy Michał Chałoński:

Myślę, że moglibyśmy zrealizować program przyjmując odpowiednią formę procedowania inną niż dotychczas, zakładającą, że każdy mówi dużo i ile chce. Dyskusje przeciągają się ponad miarę. Można by określić czas prezentacji, czas dyskusji i podsumowania. Sądzę, że wówczas zdołalibyśmy zrealizować w całości tak obszerny zakres tematyczny jak w pkt 7. Byłoby to lepsze niż zawężanie tego – ważnego dla nas wszystkich – tematu.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Z dyscypliną czasową wypowiedzi jest – delikatnie mówiąc – bardzo różnie.

Członek Rady Ochrony Pracy Jan Rulewski:

Mając na uwadze wrażliwość członków Rady Ochrony Pracy i zaproponowane tematy, proponuję zorganizować dwudniowe posiedzenie.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dwudniowe wyjazdowe posiedzenie Rady Ochrony Pracy jest zaplanowane na lipiec. Nie ma możliwości organizowania co miesiąc dwudniowych wyjazdowych posiedzeń.

Proponuję pozostawienie ogólnego tematu – „Przestrzeganie przepisów prawa pracy". Zobaczymy, jakie materiały nadeślą wykonawcy. Być może trzeba będzie zorganizować bardzo długie posiedzenie. Planujemy je w sierpniu. Będą wówczas wakacje parlamentarne. Parlamentarzyści będą wypoczęci i będą mogli długo obradować.

Przechodzimy do dalszych punktów.

Członek Rady Ochrony Pracy Renata Górna:

Chciałabym zgłosić uwagę do pkt 8 – „Bezpieczeństwo i higiena pracy w placówkach ochrony zdrowia". Państwowa Inspekcja Pracy kontroluje przestrzeganie przepisów prawa pracy w podmiotach działalności leczniczej i w całym sektorze ochrony zdrowia. Zawężanie tematu jednie do bezpieczeństwa i higieny pracy wydaje mi się nieuzasadnione. Proponuję szersze sformułowanie: „Przestrzeganie przepisów prawa pracy i bhp w placówkach ochrony zdrowia".

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Bhp mieści się w prawie pracy. Sądzę, że sformułowanie „Przestrzeganie przepisów prawa pracy w placówkach ochrony zdrowia" wyczerpuje pani propozycję.

Członek Rady Ochrony Pracy Jan Rulewski:

Proponuję, aby Rada Ochrony Pracy otrzymała informację na temat zmian w prawie pracy, które wejdą w życie w najbliższej przyszłości 2012 – 2013 w UE.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Był określony termin składania propozycji do planu pracy Rady. Proszę podać, w którym miesiącu możemy uwzględnić tę propozycję. Wprowadzenie jej oznacza skreślenie innych punktów.

Członek Rady Ochrony Pracy Jan Rulewski:

Sierpień.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Na sierpień zaplanowaliśmy temat „Przestrzeganie prawa pracy". Uznaliśmy, że jest to temat bardzo obszerny. Wyrażano obawy, że nie zrealizujemy go na jednym posiedzeniu. Przyjęcie propozycji pana senatora oznaczałoby, że będziemy obradować trzy dni. Proszę zastanowić się, a my przejdziemy do dalszych punktów.

Czy są uwagi do kolejnych punktów?

Członek Rady Ochrony Pracy Andrzej Paszkiewicz:

Prosiłbym o uściślenie terminu marcowego posiedzenia. Byłoby dobrze, gdyby podano konkretną datę.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dokładne daty podamy później. Na razie podaliśmy miesiące. Nie jesteśmy w stanie w tej chwili określić konkretnych terminów posiedzeń Rady na cały rok. Proszę na razie nie wymagać od nas podania konkretnych terminów. Określiliśmy termin następnego posiedzenia na 28 lutego br. W międzyczasie otrzymacie państwo konkretne terminy wszystkich posiedzeń do końca lipca br. Nie mogę sama podejmować decyzji w kwestii marcowego terminu posiedzenia. W tej chwili mogę podać konkretny termin kwietniowego posiedzenia. Odbędzie się ono 28 kwietnia br. Będzie to uroczysta sesja Rady z okazji Dnia Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy.

Czy są uwagi do tematów zaplanowanych na poszczególne miesiące?

Jeśli chodzi o propozycję pana senatora Rulewskiego, to może poprosimy o informację pisemną. Jeżeli okaże się, że potrzebna jest debata, to przeprowadzimy ją. Na razie zaznaczylibyśmy, że w październiku wszyscy członkowie Rady otrzymają informację na piśmie.

Czy to konsumuje wniosek pana senatora?

Członek Rady Ochrony Pracy Jan Rulewski:

Zwracam uwagę, że mamy wielu przedstawicieli, którzy pracują w komisji wspólnej Parlamentu Europejskiego zrzeszającej pracodawców, związkowców i przedstawicieli rządu. Te osoby mogłyby nam przekazać informację. A jeśli pani przewodnicząca uważa, że tylko informacja pisemna...

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Powiedziałam przede wszystkim, że wszyscy powinni otrzymać informację pisemną. Możemy ją otrzymać do pkt 9. Wtedy rozstrzygniemy, kogo ewentualnie zaprosilibyśmy w następnym miesiącu.

Czy są jeszcze uwagi do planu pracy? Nie widzę zgłoszeń.

Musimy przegłosować plan pracy na 2012 r. łącznie ze zgłoszonymi uwagami? Kto jest za przyjęciem planu pracy Rady na 2012 r.? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Stwierdzam, że Rada jednogłośnie przyjęła plan pracy na 2012 r.

Przechodzimy do pkt 5 – Analiza i ocena kontroli związanych z problematyką prac wykonywanych w szczególnych warunkach i o szczególnym charakterze (ustawa o emeryturach pomostowych). Materiał został przygotowany przez Państwową Inspekcję Pracy i Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Proszę o zabranie głosu panią Karolinę Główczyńską-Woelke – wicedyrektora Departamentu Nadzoru i Kontroli Głównego Inspektoratu Pracy. Następnym mówcą będzie pani Hanna Markowska – wicedyrektor Departamentu Statystyki i Prognoz Aktuarialnych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Wicedyrektor Departamentu Nadzoru i Kontroli Głównego Inspektoratu Pracy Karolina Główczyńska-Woelke:

Chciałabym przedstawić informację na temat działań prowadzonych przez organy Państwowej Inspekcji Pracy w ramach ewidencjonowania pracowników wykonujących pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze. Działania organów Państwowej Inspekcji Pracy w zakresie omawianej tematyki prowadzone są na podstawie ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych oraz z ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy. Art. 10 ust. 1 pkt 9a ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy nakłada obowiązek prowadzenia kontroli ewidencji pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze. Natomiast art. 11a tej ustawy umożliwia władcze rozstrzygnięcie przez organy PIP dotyczące nakazu wpisania pracownika do tej ewidencji, skreślenia go, ewentualnie dokonanie korekty danych zawartych w ewidencji.

Ustawa o emeryturach pomostowych wskazuje na konieczność gromadzenia określonych danych. Na poziomie płatnika składek są to dwa zbiory danych. Pierwszy – to wykaz stanowisk, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze. Drugi – to ewidencja pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze.

Pracodawca sam generuje te dane w toku swojego postępowania kwalifikując pracowników do ewidencji oraz stanowiska, na których wykonują te prace do wykazu stanowisk. Podczas kolejnego etapu swojego działania pracodawca przesyła te dane do centralnych odpowiedników tych rejestrów, czyli do centralnego rejestru stanowisk pracy prowadzonego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych oraz do centralnego rejestru pracowników wykonujących te prace prowadzonego również przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Z dwóch zbiorów danych tworzonych przez pracodawcę kompetencjom Państwowej Inspekcji Pracy podlega jeden, mianowicie ewidencja pracowników wykonujących pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze.

W ramach prowadzonych kontroli organy PIP koncentrują się na dwóch – bardzo istotnych – sprawach: prawidłowości informacji zawartych w ewidencji prowadzonej przez pracodawcę oraz prawidłowości kwalifikowania pracowników do tej ewidencji pod względem spełnienia przez nich łącznie dwóch kryteriów. Pierwsze kryterium – za osoby ewidencjonowane przewidziany jest ustawy o emeryturach pomostowych obowiązek płacenia składek na fundusz emerytur pomostowych. Art. 35 ust. 1 ustawy o emeryturach pomostowych nakłada obowiązek płacenia składek na Fundusz Emerytur Pomostowych za pracowników, którzy faktycznie wykonują prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze. Drugie kryterium – to urodzenie po 31 grudnia 1948 r.

Prace wykonywane w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze są zdefiniowane w art. 3 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach pomostowych.

Istotą kontroli prowadzonych przez organy Państwowej Inspekcji Pracy jest ustalenie, czy prace są faktycznie pracami w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, wykonywanymi przez osoby wpisane lub osoby, które skrąża się, iż nie zostały wpisane do tej ewidencji oraz w następnym etapie – po zebraniu stosownych dowodów podjęcie adekwatnych do ustaleń decyzji administracyjnych.

Na prezentowanym slajdzie przedstawiona jest mapa procesu wynikającego z uwarunkowań ustawy o emeryturach pomostowych, obowiązku kontroli ewidencji pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, który realizują organy PIP i ewentualnych konsekwencji będących wynikiem ich działań.

Kolorem niebieskim został zaznaczony pierwszy etap, mianowicie obowiązek nałożony na pracodawców przez ustawę. Pracodawcy są zobowiązani do ewidencjonowania pracowników wykonujących pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze na podstawie kryteriów określonych w ustawie, czyli spełnienie wymagań określonych w art. 3 ust. 1 i 3 łącznie z wykonywaniem, prac określonych w załączniku nr 1 lub 2 do tej ustawy. Pracodawca, który zakwalifikuje pracownika do tej ewidencji po spełnieniu określonych kryteriów, informuje pracownika o tym fakcie.

Pracownicy, którzy nie zostali wpisani do ewidencji mają prawo złożenia skargi do Państwowej Inspekcji Pracy. Ta skarga wszczyna postępowanie kontrolne i administracyjne organów PIP. Rozpoczynają się czynności kontrolne u pracodawcy, w toku których zostaną zebrane dowody. Na ich podstawie inspektor pracy po zakończeniu czynności kontrolnych będzie uprawniony do wydania władczego rozstrzygnięcia w tej kwestii. Może wydać jedną z czterech rodzajów decyzji. Po pierwsze – decyzję nakazania wpisania do ewidencji pracownika wykonującego pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze. Po drugie – odmowa nakazania wpisania pracownika do tej ewidencji. Po trzecie – korekta wpisu w ewidencji, jeżeli zostały stwierdzone braki lub nieprawidłowości. Po czwarte – umorzenie postępowania.

Od każdej z tych decyzji administracyjnych przysługuje stronom odwołanie do drugiej instancji. Decyzje są wydawane przez uprawniony organ pierwszej instancji, czyli inspektora pracy. W drugiej instancji okręgowy inspektor pracy na podstawie wniosku będzie również wydawał decyzję. Od decyzji okręgowego inspektora pracy przysługuje stronom wniesienie skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, który w toku postępowania sądowego zweryfikuje zaskarżoną decyzję, Jeżeli strony nie będą usatysfakcjonowane orzeczeniem wydanym przez Wojewódzki Sąd Administracyjny, mają możliwość wniesienia skargi kasacyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Przedstawiłam pełną procedurę. W okresie od 1 stycznia 2010 r. – kiedy na organy PIP nałożono taki obowiązek – do 30 października 2011 r. skierowano do Państwowej Inspekcji Pracy ponad 3700 skarg dotyczących wszczęcia kontroli. Zakończono 3545 spraw. Tę liczbę skarg rozpatrzono w 306 kontrolach u 133 pracodawców. Najdłuższa kontrola w tym zakresie trwała 36 dni. Przeciętny czas kontroli prowadzonych w 2011 r. wynosił 2,5 dnia.

Podczas kolejnego etapu odwoławczego liczba decyzji wydanych w omawianym okresie w drugiej instancji wyniosła 1341. Na te decyzje złożono 356 skarg. W czasie omawianego okresu wojewódzkie sądy administracyjne rozpatrzyły 151 skarg, z czego 70 uznały za bezzasadne. Natomiast w 80 przypadkach zostały uchylone decyzje albo pierwszej i drugiej instancji, albo drugiej, czyli okręgowego inspektora pracy.

W wyniku prowadzonych postępowań inspektorzy pracy wydali 1026 decyzji nakazujących wpis do ewidencji pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, 663 decyzje odmawiające nakazania wpisu do ewidencji, 1828 decyzji umarzających postępowanie oraz 28 decyzji nakazujących sporządzenie korekty wpisu.

Chciałabym zwrócić szczególną uwagę Rady na określone trudności związane z prowadzeniem postępowań przez organy Państwowej Inspekcji Pracy. Wśród nich znajduje się m.in. kwestia podmiotowego unormowania art. 41 ust. 6 ustawy o emeryturach pomostowych. Przepis ten stanowi, że w przypadku nieumieszczenia w ewidencji pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze pracownikowi przysługuje skarga do Państwowej Inspekcji Pracy. Jednak Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 7 kwietnia 2011 r. stwierdził, że ustawa o emeryturach pomostowych nie utożsamia pojęcia „pracownik" z osobą aktualnie pozostającą w stosunku pracy. W ocenie sądu niedopuszczalne jest uzależnienie możliwości prowadzenia przez organy PIP kontroli ewidencji pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze na skutek skargi pracownika od pozostawania przez niego w stosunku pracy.

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy, obowiązek opłacania składek na Fundusz Emerytur Pomostowych, dotyczy pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze. Ale chodzi o osoby zatrudnione. Tylko za te osoby odprowadzane są składki. Z drugiej strony – w przypadku byłych pracowników organy PIP nie mają możliwości kontroli warunków pracy na stanowiskach pracy podczas jej wykonywania.

Kolejny problem – to zakres przedmiotowy kontroli ewidencji pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze. Dwa wyroki Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu stwierdzały, że Państwowa Inspekcja Pracy nie może rozstrzygać o charakterze pracy. Nie może kwalifikować stanowisk

pracy. Rolą PIP jest jedynie orzekanie o istnieniu bądź nieistnieniu naruszenia obowiązku ewidencyjno-sprawozdawczego przez pracodawcę. Należy jednak zwrócić uwagę na art. 11a ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy. Przepis ten przewiduje, że właściwy organ PIP ma prawo władczego rozstrzygnięcia w tej kwestii, czyli nakazania pracodawcy wpisania pracownika do ewidencji, odmowy nakazania, sporządzenia korekty lub wykreślenia z ewidencji.

Pragnę zwrócić uwagę na wyroki innych sądów, które nie kwestionowały uprawnień Państwowej Inspekcji Pracy do rozstrzygania w zakresie wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze.

Następna kwestia dotyczy posiadania statusu strony przez pracownika. Konsekwencją obowiązków nałożonych ustawą o emeryturach pomostowych i wprowadzonych do ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy jest zastosowanie przez PIP specyficznego trybu postępowania. Mianowicie, to postępowanie opiera się na założeniu, że złożenie przez pracownika skargi dotyczącej nieumieszczenia w ewidencji jest równoznaczne z wszczęciem postępowania administracyjnego na żądanie strony. Stanowisko to podzielił Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach wyraźnie stwierdzając, że pracownik jest stroną postępowania.

Odmienne stanowisko przyjął Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, który stwierdził, że pracownik nie jest stroną postępowania w przedmiocie nakazu kierowanego do pracodawcy. Oddalił skargę pracownika ze względu na fakt, że została wniesiona przez podmiot niebędący stroną.

Kolejną trudność w prowadzeniu postępowań stanowi niejednolite podejście Naczelnego Sądu Administracyjnego do pracowników wykonujących w ramach swoich obowiązków inne prace obok wskazanych w załączniku do ustawy o emeryturach pomostowych. Chciałabym zwrócić uwagę na odmienne wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego dotyczącego pracowników wykonujących analogiczny rodzaj pracy – była to ta sama grupa zawodowa – u tego samego pracodawcy. W wyroku z 7 września 2011 r. Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził, że wykonywanie pracy o szczególnym charakterze w niepełnym wymiarze czasu pracy, czy periodycznie wyklucza dopuszczalność uznania jej za pracę o szczególnym charakterze, z uwagi na niespełnienie warunku stałego i znacznego stopnia uciążliwości wykonywanego zatrudnienia. Natomiast w wyroku z 27 września 2011 r. wydanym w identycznym stanie faktycznym NSA stwierdził, że obowiązek umieszczania pracownika w ewidencji pracowników wykonujących prace o szczególnym charakterze obciąża pracodawcę bez względu na to, czy pracownik oprócz wymienionego w zał. nr 2 rodzaju pracy wykonuje również inne czynności.

Następna kwestia – to brak jednolitego stanowiska wobec obowiązku opłacania składek na Fundusz Emerytur Pomostowych za pracowników zatrudnionych na część etatu. W orzeczeniach sądów administracyjnych powszechny jest pogląd, że pracodawca ma obowiązek opłacania składek za pracowników zatrudnionych w pełnym wymiarze czasu pracy (na pełny etat). Natomiast zgodnie ze stanowiskiem Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej występujące w art. 35 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach pomostowych wyraźne odesłanie jedynie do art. 3 ust. 1 i 3 tej ustawy jest interpretowane w ten sposób, że w tym przepisie została zawarta autonomiczna (odrębna wobec tej, która występuje w art. 3 ust. 4 i 5 ustawy o emeryturach pomostowych) definicja pracownika wykonującego prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, która swym zasięgiem obejmuje zarówno wykonywanie tego rodzaju prac w pełnym, jak i niepełnym wymiarze czasu pracy.

Kolejne zagadnienie dotyczy braku legalnych definicji pojęć zawartych w ustawie o emeryturach pomostowych i załączniku. Jako przykład można wskazać pojęcie „personel medyczny" – ta kwestia została już uregulowana, była przedmiotem m.in. wyroków Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Rzeszowie i Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie. Innym przykładem jest pojęcie „prace przy bezpośrednim sterowaniu procesami technicznymi mogącymi spowodować awarię techniczną z poważnymi skutkami dla bezpieczeństwa publicznego". To pojęcie bardziej skomplikowane, ponieważ zawiera przynajmniej trzy elementy, które podlegają dyskusji ze względu na

brak ich legalnej definicji. Chodzi o „prace przy bezpośrednim sterowaniu", następnie „procesy techniczne", a także „poważne skutki dla bezpieczeństwa publicznego".

Organy Państwowej Inspekcji Pracy prowadząc kontrole bazują na rzeczywistych warunkach wykonywania pracy. Zatem kontrolują stanowiska pracy, faktycznie wykonywaną pracę, sposób jej wykonywania, a także dokumentację, która stanowi cenne źródło informacji o poziomie czynników zagrożeń występujących na stanowiskach pracy. Jest to przede wszystkim dokumentacja oceny ryzyka zawodowego. Niestety, pracodawcy nie wywiązują się rzetelnie z tego obowiązku, co stanowi istotny problem podczas prowadzenia kontroli. Egzekwowanie spełnienia przez nich tego obowiązku wpływa na pracochłonność i czasochłonność wykonywanych czynności kontrolnych w ramach zbierania dowodów na potrzeby postępowania w sprawie ewidencjonowania pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze.

Nieprawidłowości dotyczą identyfikowania wszystkich zagrożeń. Marginalnie traktowane są ergonomiczne czynniki ryzyka, przede wszystkim obciążenie fizyczne statyczne i dynamiczne. Kolejna sprawa – to dokonywanie oceny wielkości ryzyka zawodowego związanego z tymi zagrożeniami.

Podsumowując – wymienione wyżej trudności wpływają na przedłużenie czynności, ale nie uniemożliwiają nam działań. Sprzeczności w orzecznictwie oraz w wyjaśnieniach powodują wzrost liczby odwołań i skarg do sądów administracyjnych, czego dowodzą również nasze statystyki.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękuję za przestawienie informacji.

Proszę o zabranie głosu panią Hannę Markowską – dyrektora Departamentu Statystyki i Prognoz Aktuarialnych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Wicedyrektor Departamentu Statystyki i Prognoz Aktuarialnych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Hanna Markowska:

Przedmiotem mojego wystąpienia jest przedstawienie informacji o ubezpieczonych wykonujących prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, na podstawie dokumentów ZUS ZSWA złożonych za 2010 r. oraz ustawy o emeryturach pomostowych. Moja przedmówczyni w zasadzie pośrednio wskazała na ten dokument. Stanowi on podstawę zbierania informacji o emeryturach pomostowych. Zawiera dane identyfikacyjne ubezpieczonego, okres wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze i kod pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze. Ta ostania informacja była przedmiotem naszej szczególnej analizy, którą za chwilę przedstawię.

Drugim dokumentem, istotnym dla ZUS z punktu widzenia ewidencji comiesięczna deklaracja rozliczeniowa ZUS DRA, która zawiera m.in. informację o przypisie składek na Fundusz Emerytur Pomostowych, liczbie ubezpieczonych, za których płatnicy opłacają składkę i liczbie stanowisk pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze.

Informacje zawarte w dwóch dokumentach, o których wspomniałam, pozwalają na bieżącą analizę kształtowania się Funduszu Emerytur Pomostowych oraz – w związku z tym – na dokonywanie bieżącej kontroli przez ZUS, chociażby kontroli statystycznej, niezwykle istotnej. Bowiem płatnicy nadal popełniają błędy. Dążymy do uszczelnienia systemu PŁATNIK, kontrolującego prawidłowość składanych dokumentów.

W grudniu 2011 r. było 8,7 tys. płatników, którzy opłacali składki na Fundusz Emerytur Pomostowych za 334,2 tys. pracowników. Dane dotyczyły ok. 108 tys. stanowisk pracy. Jest różnica między liczbą pracowników a liczbą stanowisk pracy, co jest kwestią do wyjaśnienia. Na jednym stanowisku może być – i tak jest – zatrudnionych więcej niż jeden pracownik. Te dane wskazują, że zjawisko ma charakter marginalny. W ZUS w ubezpieczeniu zdrowotnym na koniec ub.r. było zarejestrowanych ok. 2,2 mln płatników, a ubezpieczonych w ubezpieczeniu emerytalnym i rentowym – ok. 15 mln.

Płatnicy wykazali różną liczbę stanowisk pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze. Prawie 83% płatników zgłosiło od 1 do 10 takich stanowisk

pracy. Około 13% płatników zgłosiło do 50 stanowisk. Najmniejsza grupa zgłosiła powyżej 50 stanowisk.

Chciałabym teraz przejść do danych szczegółowych. Członkowie Rady otrzymali materiał ZUS, w którym omawiamy te sprawy w sposób niezwykle szczegółowy. Zawarte są tam zawarte struktury liczbowe, procentowe w różnych przekrojach. Chciałbym zwrócić uwagę na najważniejsze kwestie.

Jeżeli chodzi o strukturę płatników według sekcji PKD, to na podstawie omawianego dokumentu złożonego za 2010 r. największą grupę płatników stanowili płatnicy z sekcji H – transport i gospodarka magazynowa – ok. 18%. Drugie miejsce zajmują płatnicy z sekcji A – rolnictwo, leśnictwo, łowiectwo i rybactwo. Te sekcje powtarzają się na kolejnych slajdach.

Jeśli chodzi o strukturę ubezpieczonych, to pierwsze miejsce zajmuje sekcja Q – opieka zdrowotna i pomoc społeczna. W tej grupie znajduje się prawie 25% osób ubezpieczonych, czyli co czwarty ubezpieczony, za którego płatnik złożył dokumenty ZUS ZSWA pracuje w sekcji opieka zdrowotna i pomoc społeczna. Drugie miejsce zajmuje sekcja H – transport i gospodarka magazynowa, następnie sekcja C – przetwórstwo przemysłowe oraz sekcja D – wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz parę wodną, gorącą wodę i powietrze do układów klimatyzacyjnych.

Kolejny slajd prezentuje uśrednione dane statystyczne – liczbę ubezpieczonych przypadających na jednego płatnika. W sekcji D – wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz parę wodną, gorącą wodę i powietrze do układów klimatyzacyjnych, w której co prawda nie jest zbyt dużo płatników, ale zgłaszają oni największą liczbę ubezpieczonych.

Slajd przedstawia te same zagadnienia w sposób graficzny. Jeżeli chodzi o płatników, to ich największy udział dotyczy sekcji H – transport i gospodarka magazynowa. Natomiast w przypadku ubezpieczonych pierwsze miejsce zajmuje sekcja Q – opieka zdrowotna i pomoc społeczna.

Chciałabym teraz zaprezentować slajd dotyczący meritum sprawy, czyli kodu pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze. Zastosowano tu podział na mężczyzn i kobiety. Blisko połowa całej populacji mężczyzn skupia się w następujących zawodach: prace kierowców autobusów, trolejbusów oraz motorniczych tramwajów w transporcie publicznym (kod 208) – ok. 20% mężczyzn, następnie – prace bezpośrednie przy ustawianiu drogi przebiegu pociągów i pojazdów metra (kod 206) – 6,8% mężczyzn, dalej – prace maszynistów pojazdów trakcyjnych i kierowników pociągów (kod 205) – 6,7% mężczyzn, prace przy bezpośrednim sterowaniu procesami technicznymi mogącymi spowodować awarię techniczną z poważnymi skutkami dla bezpieczeństwa publicznego (kod 214) – 5,9% mężczyzn oraz prace elektromonterów zatrudnionych bezpośrednio przy usuwaniu awarii oraz eksploatacji napowietrznych sieci elektroenergetycznych w warunkach prac pod napięciem – 5,8% mężczyzn. Wszystkie kody pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze wymienione są w naszym materiale. Ograniczyłam się do przedstawienia najważniejszych.

Jeśli chodzi o kobiety, to najliczniejszą grupę stanowią osoby wykonujące prace personelu medycznego w zespołach operacyjnych dyscyplin zabiegowych i anestezjologii w warunkach ostrego dyżuru (kod 224) – 29,5% kobiet, następnie – prace personelu sprawującego opiekę nad mieszkańcami domów pomocy społecznej dla przewlekle psychicznie chorych, niepełnosprawnych intelektualnie dzieci i młodzieży lub dorosłych, zgodnie z przepisami ustawy o pomocy społecznej (kod 222) – 20,2% kobiet, dalej – prace personelu medycznego oddziałów psychiatrycznych i leczenia uzależnień w bezpośrednim kontakcie z pacjentami, zgodnie z przepisami ustawy o ochronie zdrowia psychicznego (kod 223) – 15,1% kobiet. I ostatni kod 206 – prace bezpośrednie przy ustawianiu drogi przebiegu pociągów i pojazdów metra – 10,3% kobiet.

Na wykresie wyraźnie zaznaczone są kody pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, które mają największe znaczenie w strukturze. Bez wątpienia są to kierowcy, prace personelu medycznego, maszyniści i dyżurni ruchu.

Chciałabym teraz omówić kwestię rozkładu terytorialnego zjawiska. Najliczniejszą grupę osób wykonujących prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charak-

terze stanowili pracownicy województwa śląskiego – ok. 16% ogółu ubezpieczonych, 16,5% mężczyzn i 15,4% kobiet. Najmniej liczna grupa pracowników to pracownicy zamieszkali w województwie lubuskim – 2,2% ogółu ubezpieczonych. 2,8% ogółu ubezpieczonych zamieszkuje w województwie podlaskim. Natomiast w województwie mazowieckim mieszka 11, 5% ogółu ubezpieczonych.

Prezentowany wykres wskazuje na pewne prawidłowości. We wszystkich województwach, w strukturze osób wykonujących prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, największy udział mają kierowcy. Duży udział ma również grupa określona w skrócie jako zespoły medyczne. W województwie śląskim – przeróbka węgla. W przedłożonym opracowaniu są bardzo szczegółowe dane dotyczące wszystkich kodów prac.

Nawiązując do płci, wśród osób, za które płatnik złożył dokument ZUS ZSWA, 76%, czyli nieco ponad ¾ pracujących na tych stanowiskach stanowią mężczyźni, a 24% – kobiety. Nieco inaczej rozkłada się ich struktura wiekowa. Jeżeli chodzi o kobiety, to prawie 58% koncentruje się w przedziałach wieku od 35 do 49 lat. Natomiast mężczyźni w przedziale od 40 do 54 lat stanowią prawie 52% populacji.

Średni wiek osób wykonujących prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze wynosił 43,4 roku (43,9 roku mężczyźni, 41,8 roku kobiety).

Wykres prezentuje średni wiek osób wykonujących prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze w zależności od kodu pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze. Maksymalny wiek kobiet wynosi 51, 3 roku w przypadku wykonywania prac wewnątrz cystern.

Chciałabym teraz przejść do emerytur pomostowych. Widać, że ta liczba rośnie. Z danych za grudzień 2009 r. wynika, że było ich 1,8 tys., natomiast obecnie 5,1 tys. W masie emerytur wypłacanych przez ZUS jest to liczba znikoma. Bowiem obsługujemy ok. 5 mln emerytów. Ale w ciągu 2010 r. i 2011 r. nastąpił niespełna trzykrotny wzrost liczby emerytur pomostowych. To jest przyrost netto, z uwzględnieniem zgonów tych świadczeniobiorców. Od 2009 r. do końca 2010 r. przybyło 1,4 tych świadczeniobiorców, w 2011 r. prawie 2 tys. tych emerytów.

Do listopada 2011 r. wydano ogółem 3,3 tys. decyzji w sprawie emerytur pomostowych, w tym 280 decyzji odmownych (8,4%). Jest coraz mniej decyzji odmownych. W 2009 r. udział tych decyzji wynosił nawet 30%.

Przeciętna emerytura pomostowa jest stosunkowo wysoka. Wynosi 2160, 45 zł. Są to dane z listopada ub.r., ale grudzień na pewno nie przyniósł zmian w tym zakresie. Wysokość przeciętnej emerytury ogółem w tym czasie wynosiła 1797 zł. Zatem widać różnicę.

Najwięcej osób (65% ogółu emerytów) pobiera emeryturę pomostową w wysokości od 1800 zł do 2600 zł. Emerytura kobiet jest nieco niższa. Emeryturę pomostową w wysokości do 1000 zł pobiera 1% uprawnionych, a w wysokości powyżej 2600 zł – ok. 13%. Najniższa wysokość emerytury pomostowej wynosi 728,18 zł (jest to najniższa ustawowa emerytura) najwyższa – ponad 4600 zł.

Ostatni slajd prezentuje strukturę wieku osób pobierających emerytury pomostowe w grudniu 2010 r. Prawie 90% tych świadczeń pobierali mężczyźni, ok. 10% – kobiety. 56,3% mężczyzn było w wieku 56, 57 i 58 lat. Kobiety nieco młodsze – 55 i 56 lat. Zróżnicowanie wieku mężczyzn i kobiet wynika z obowiązujących przepisów. Średni wiek tych emerytów wynosi 57,6 roku, kobiety – 55, 6 roku, mężczyźni – starsi.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękuję za przedstawienie informacji. Otwieram dyskusję. Pan poseł Szwed, proszę.

Członek Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:

Chciałbym zacząć od materiału przedstawionego przez panią dyrektor z ZUS. Gdyby pani dyrektor nie podała ostatnich danych, to ten materiał byłby dla nas bezużyteczny. Dla znawców – informacja o kodach jest zapewne interesująca.

Pani dyrektor powiedziała, ile osób pobiera emerytury pomostowe. Wspomniała – czego nie ma w materiale – że ponad 300 tys. osób wykonuje prace w warunkach szczególnych i o szczególnym charakterze. Jest to cenna informacja.

Chciałbym się jednak skoncentrować na materiale Państwowej Inspekcji Pracy. Szkoda, że w dzisiejszym posiedzeniu nie uczestniczą twórcy ustawy o emeryturach pomostowych, czyli wiceminister pracy i polityki społecznej oraz wiceminister finansów: pan Marek Bucior i pan Maciej Grabowski. W materiale PIP potwierdziło się to wszystko, o czym mówiliśmy w trakcie prac nad tą ustawą. Zgłaszaliśmy poprawki. Zwracaliśmy uwagę, że ustawa jest zła i niedopracowana. Wynika to doskonale z materiału przedłożonego przez PIP.

Materia ustawy jest tak skomplikowana, że Państwowa Inspekcja Pracy ma problemy z interpretacją przepisów. Sądy administracyjne również sobie nie radzą, wydając sprzeczne wyroki nawet dotyczące tej samej sprawy. Pomijam fakt, że odwołanie w ustawie do postępowania administracyjnego jest złym rozwiązaniem. Tymi sprawami powinny zajmować się sądy pracy, a nie sądy administracyjne, co powoduje, że sprawy przeciągają się. Pracownik w starciu z pracodawcą i całą machiną administracyjną jest praktycznie bez szans.

Stąd pierwszym wnioskiem jest konieczność nowelizacji ustawy oraz doprecyzowanie przepisów tak, aby można było je jednoznacznie interpretować. Koncepcja zakładająca, że pracodawcy będą składali się na Fundusz Emerytur Pomostowych jest błędna. Który pracodawca chce sam płacić za stanowisko. W tej sytuacji naturalne jest, że pracodawca czyni wszystko, aby tych stanowisk było jak najmniej.

W materiale opisana jest m.in. sprawa rejestracji stanowisk. PIP wskazuje na mankamenty tej ustawy. Ustawa o emeryturach pomostowych nie spełnia w żadnym zakresie oczekiwań strony społecznej. Z naszych informacji wynika, że 334 tys. osób wykonuje prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze. Przed wejściem w życie ustawy było ponad 1,2 mln osób uprawnionych. Zatem ok. 1 mln osób zostało pozbawionych tych uprawnień. Głównym celem ustawy było wyeliminowanie możliwości przechodzenia na wcześniejsze emerytury przez pracowników ze względu na rodzaj i warunki wykonywane przez nich pracy.

Podkreślam, pierwszy wniosek, który będę stawiał w stanowisku Rady dotyczy szybkiej nowelizacji ustawy. Chodzi m.in. o doprecyzowanie przepisów i zmianę procedury odwoławczej. Sądy pracy, a nie sądy administracyjne powinny zajmować się tymi sprawami.

Szkoda, że nieobecna jest pani profesor Koradecka, która była osobą wiodącą, jeżeli chodzi o przekonywanie nas do kwestii stanowisk na których wykonywana jest praca w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze. Z przedłożonego materiału wynika, że ogólnie zapisany rodzaj stanowiska powoduje, że praktycznie nie wiadomo o co chodzi w tej ustawie. Grupy zawodowe powinny być doprecyzowane. Podam przykład z Bielska-Białej. W tym mieście jest fabryka akumulatorów. Pracodawca stwierdził, że nie ma tam warunków szkodliwych. To gdzie są? Po dwóch latach postępowania PIP i sądowego wywalczyliśmy rejestrację tych stanowisk. Ale po co to wszystko, kiedy sprawa była tak oczywista.

Możemy posiłkować się materiałem przedłożonym przez PIP. Stroną odpowiedzialną jest rząd i ministrowie, którzy przygotowywali tę ustawę.

Zastępca przewodniczącej Rady Ochrony Pracy Stanisław Stolorz:

Z przedstawionego przez PIP materiału wynika, że ustawa o emeryturach pomostowych ma szereg wad, na które wskazywaliśmy podczas prac nad nią. Po pierwsze – jest krzywdząca dla wielu grup społecznych, o czym mówił pan poseł Szwed. Nie chciałbym powiedzieć, że może stanowić element łatania dziury budżetowej, zamiast wychodzić naprzeciw istotnym problemom społecznym.

Po drugie – pracownicy są wprowadzani w błąd. Sugeruje się im, że z faktu odprowadzania za nich składki wynika uzyskanie emerytury pomostowej.

Nie mówię już o braku definicji legalnych pojęć występujących w ustawie. Na przykład personel medyczny, proces technologiczny, proces techniczny, bezpieczeństwo publiczne. To powoduje, że pracodawcy mają problemy z rzetelnością kwalifikowania tych prac. Muszą zdawać się na ekspertów, którzy funkcjonują w kilku ośrodkach. Ale czy oni są przydatni – niekiedy trzeba odpowiedzieć sobie na to pytanie.

W zoz-ach pracuje wiele osób, za które należałby odprowadzić składkę na Fundusz Emerytur Pomostowych. Jeżeli dyrektor by to uczynił, to mógłby być posądzony o niegospodarność. Natomiast jeśli odprowadzi tę składkę za zbyt małą liczbę osób, to będzie miał problemy z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych i Państwową Inspekcją Pracy.

Ustawa o emeryturach pomostowych spowodowała, że zarówno PIP, jak i sądy mają teraz dużo niepotrzebnej pracy. O zawiłości problemu niech świadczą fakty przedstawione w materiale PIP. Nawet sądy, które są przecież wyspecjalizowane w rozstrzyganiu sporów i w nieograniczony sposób mogą korzystać z pomocy biegłych, często nie potrafią poradzić sobie z problemami wynikającymi z ustawy o emeryturach pomostowych.

Moim zdaniem, autorzy ustawy zbyt optymistycznie założyli, że wszyscy pracodawcy mają rzetelnie przeprowadzone oceny ryzyka zawodowego. Z materiałów przedstawianych nam przez Państwową Inspekcję Pracy wynika, że od lat takie oceny często dokonywane są niewłaściwie i pobieżnie. Mają jedynie wartość spełnienia formalnego obowiązku.

Odnoszę wrażenie, że ustawa została specjalnie tak skonstruowana, żeby pracodawcy – jak wcześniej wspomniałem – nie mogli obyć się bez pomocy ekspertów. Chciałbym zaznaczyć, że wielokrotnie występowaliśmy o nowelizację ustawy. Dysponuję materiałami, z których wynika, że prace związane z bezpieczeństwem w ruchu kolejowym nie zostały uwzględnione w całości jako prace wykonywane w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze. Wielokrotnie wnosiliśmy o to.

Nie chciałbym za bardzo upolityczniać problemu...

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Prosiłabym, żeby w ogóle nie upolityczniać kwestii. Rada Ochrony Pracy jest organem apolitycznym. Staramy się bardzo obiektywnie rozpatrywać i oceniać sprawy, którymi zajmujemy się.

Zastępca przewodniczącej Rady Ochrony Pracy Stanisław Stolorz:

Ale ta ustawa wywołuje tyle emocji...

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Rozumiem, ale proszę starać się być obiektywnym.

Zastępca przewodniczącej Rady Ochrony Pracy Stanisław Stolorz:

...że czasami trudno zachować obiektywizm, zwłaszcza w sytuacji zmniejszenia liczby uprawnionych do pobierania emerytur pomostowych. Trudno o obiektywizm, gdy pracownicy zgłaszają uzasadnione pretensje i uwagi.

Członek Rady Ochrony Pracy Krzysztof Majkowski:

Nie będę powtarzał argumentów wypowiedzianych przez przedmówców. Mijają trzy lata od uchwalenia ustawy o emeryturach pomostowych. Z przedstawianych informacji wynika, że ona budzi coraz więcej kontrowersji. Między innymi dlatego, że jej przepisy są niesprawiedliwe dla wielu grup pracowniczych. Nie traktują ich jednakowo, jak nakazuje konstytucja.

Osoby zatrudnione w spółkach będących w strukturze PKP pracujące na stanowiskach np. maszynista, manewrowy, nawet dróżnik przejazdowy są umieszczone na liście osób pracujących w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze. Natomiast ten sam maszynista prowadzący lokomotywę, ale pracujący na terenie elektrowni czy kopalni nie ma tych uprawnień. Jest to niesprawiedliwe. Budzi kontrowersje zainteresowanych.

Chciałbym przypomnieć, że w 2008 r., kiedy prowadzono konsultacje społeczne, zakresem ustawy miało być objętych ok. 420 tys. osób. Co stało się na kilka dni przed zgłoszeniem poprawek Senatu?

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Panie senatorze, prosiłabym o niewracanie do historii. Oceniajmy, zgodnie z planem. Pamiętamy, jaka była historia.

Członek Rady Ochrony Pracy Krzysztof Majkowski:

Pracownicy posiadający prawa nabyte – np. praca w warunkach szczególnych lub o szczególnym charakterze w okresie co najmniej 15 lat przed wejściem w życie ustawy – kwalifikowali się do wcześniejszego przejścia na emeryturę. Przepisy ustawy spowodowały, że te uprawnienia ich nie dotyczą. Są postrzegani w innych kategoriach.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Chciałabym przypomnieć, że tematem posiedzenia jest analiza i ocena kontroli związanych z problematyką prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, a nie historia powstawania ustawy o emeryturach pomostowych i tworzenia wykazu stanowisk. Prosiłabym odnosić się do tematu posiedzenia. Wiem, że ustawa wzbudza wiele kontrowersji.

Członek Rady Ochrony Pracy Zdzisław Trela:

Bardzo współczuję pracownikom. Natomiast jako pracodawca muszę powiedzieć, że ta ustawa i wszystkie inne uchwalone w ciągu 20 lat można określić jako jedną wielką kpinę. Podam prosty przykład: piekarz, który pracuje 42 lata po 12 godzin w nocy otrzymuje 1090 zł emerytury. Pracownik, właściciel też nie dostaje więcej. Nie rozczulajmy się nad sobą. Widocznie państwo jest tak biedne, że nie może więcej dać.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Ponownie proszę o odnoszenie się do tematu dzisiejszego posiedzenia.

Członek Rady Ochrony Pracy Jan Rulewski:

Wysłucham apelu pani przewodniczącej o rzeczowe odniesienie się do tematu. Zacznę jednak od refleksji, która jest wyrazem troski o ludzi pracy. Z danych statystycznych przedstawionych przez GUS wynika, że ponad 50% osób wykonujących prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze ma powyżej 45 lat. Ostatnio Anglicy ustalili, że jest to wiek, od którego następuje degradacja przydatności zawodowej.

W informacji PIP zawarta jest statystyka kontroli. Ale nie wiemy, jakie grupy osób obejmuje – górnicy, ślusarze, czy rybacy? Ponadto nie ma danych, czy pracownikom zgodnie z ustawą przekazywana jest informacja na piśmie o zakwalifikowaniu na dane stanowisko i odprowadzaniu składki. Z kolei w materiale ZUS – po uzupełnieniu – brakuje informacji dotyczących dokonywanych wpłat i sprawności systemu.

Chciałbym teraz przejść do wniosków. Prawdą jest, że ta ustawa przypomina – mówiąc obrazowo – moment, w którym z kosmosu przybywamy na ziemię. Występuje wtedy zawsze pewne zakłócenie równowagi. Wyniki kontroli PIP potwierdzają, że mamy do czynienia z luką prawną. Wynikają z niej odmienne orzeczenia sądów, a także różnice opinii między Państwową Inspekcją Pracy, Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej a sądami. Nie przekreślając tej ustawy, uważam, że w zakresie różnych orzeczeń sądów demokracja podpowiada co należy uczynić.

Rada Ochrony Pracy – i to jest mój wniosek – powinna wystąpić do I Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego, aby ten zwrócił się o podjęcie uchwały w przypadku rozbieżności w orzecznictwie sądów. Jeżeli sądy administracyjne wydają rozbieżne orzeczenia, to I Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego może wystąpić o podjęcie jednolitej uchwały usuwającej rozbieżności. Kiedyś związki zawodowe mogły – ale od 1 stycznia br. chyba nie mogą – występować z taką inicjatywą. Dotyczy to problemów, wynikających z pracy sądów. PIP stwierdziła, że te same administracyjne wydają odmienne orzeczenia w analogicznych sprawach.

Zgodziłbym się z opiniami o potrzebie podjęcia inicjatywy legislacyjnej. W dyskusji wskazywano na brak definicji pojęć np. personel medyczny. Niektóre są orzekały, że pracownik nie jest stroną, inne – że jest stroną. Być może potrzebne są zmiany ustawy w tym zakresie. Ale chcąc wystąpić z inicjatywą, nie wystarczy krytykować. Rada – jako organ Sejmu – powinna zwrócić się do Biura Analiz Sejmowych o ekspertyzę na temat trafności sformułowań i ewentualnych sprzeczności występujących w ustawie o emeryturach pomostowych.

Członek Rady Ochrony Pracy Elżbieta Rafalska:

Sądzę, że wszystkich danych przekazanych na dzisiejszym posiedzeniu kluczowe są informacja, że w 2009 r. było 1,2 tys. osób zatrudnionych w szczególnych warunkach, a w 2010 r. – 350 tys. osób. Pojawia się fundamentalne pytanie, czy w Polsce nastąpił gigantyczny przełom w zakresie warunków pracy. Czy też te różnice – ok. 70% mniej – wynikają z innego sposobu klasyfikowania? Chodzi też o to, żebyśmy analizę PIP i obszerną statystykę ZUS potrafili odnieść do poprzedniej rzeczywistości. Bo gdy mówimy o czymś, to musimy odwołać się do tego, co było. To jest podstawowy zarzut wobec materiału ZUS, który gdyby nie prezentacja pani dyrektor byłby wydrukiem komputerowy z niewielką częścią opisową. Prosimy, aby w przyszłości były ujęte dane kluczowe i interesujące dla tych rozważań.

Chciałabym odnieść się do struktury płatników. Zaskoczył mnie wysoki udział płatników z opieki zdrowotnej oraz pomocy publicznej i bardzo niski z zakresu budownictwa. Odnoszę wrażenie, iż w przypadku sektora publicznego można spodziewać się, iż ewidencje i zgłoszenia są prowadzone w sposób rzetelny i wiarygodny. Być może jest to płytka ocena. Ale takie było moje pierwsze wrażenie. Powinniśmy dysponować strukturą płatników odnoszącą się do stanu wcześniejszego, a także strukturę osób wykonujących prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze. Ta kwestia wydaje mi się bardzo ważna.

Orzecznictwo wojewódzkich sądów administracyjnych może napawać zdumieniem. Wydają one całkowicie sprzeczne orzeczenia. Jest to bardzo poważny problem. Nie wiem, czy Państwowa Inspekcja Pracy próbowała kontaktować się z NSA lub wojewódzkimi sądami administracyjnymi.

Nawiązując do wypowiedzi pana Treli, zwracam uwagę, że nie ma takiej biedy, która tolerowałaby taką niesprawiedliwość. Naszym obowiązkiem – mówię to jako poseł, który jest przedstawicielem parlamentu w Radzie Ochrony Pracy – jest zmiana prawa przyjmowanego w pośpiechu, które nie przewidziało obecnych komplikacji. Sejm musi przeprowadzić monitoring i ocenę ustawy o emeryturach pomostowych. Musimy podjąć próbę nowelizacji i doprecyzowania przepisów. Myślę, że 3-letni okres funkcjonowania ustawy pozwala na jej ocenę. Gdyby Państwowa Inspekcja Pracy podlegałaby Ministerstwu Pracy i Polityki Społecznej, to naturalny obowiązek byłby ze strony tego resortu. Ale skoro jesteśmy organem nadzorczym, to jest to obowiązek parlamentu. Mówię to jako poseł opozycji. W trakcie prac nad ustawą zgłaszaliśmy – mówił o tym pan poseł Szwed – poprawki i wątpliwości. Dzisiaj trzeba uderzyć się w pierś. Koledzy wiedzą, kto powinien to uczynić.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Pani poseł sama odpowiedziała na pytanie. Jest zdecydowanie inny sposób klasyfikowania. Wiemy doskonale, że całe branże bez względu na stanowiska pracy były przedtem zaliczane do prac wykonywanych w warunkach szczególnych. Teraz jest inna klasyfikacja. Liczba osób wykonujących prace o szczególnym charakterze lub w szczególnych warunkach wyraźnie zmniejszyła się. Osoby, które pracowały przy procedowaniu tej ustawy doskonale to wiedzą. Pani poseł pracowała przy jej procedowaniu. Nie wprowadzajmy się w błąd.

Zastępca przewodniczącej Rady Ochrony Pracy Zbigniew Żurek:

Ustawa o emeryturach pomostowych, decydująca o przyszłości wielu ludzi, jest bardzo trudna z wielu względów, ale konieczna. Rozumiem stronę związkową, że może być nieusatysfakcjonowana. Liczba poprzednio i obecnie uprawnionych wielokrotnie padała. Ale jednocześnie nie rozumiem strony związkowej. Pamiętam, kiedy kończyliśmy pracę w Trójstronnej Komisji nad wykazem zawodów i wynikającymi stąd liczbami, rozmawiałem z przedstawicielem jednej z wielkich central związkowych, obecnym na dzisiejszym posiedzeniu. Zapytałem o jego ocenę tej ustawy. Odpowiedział, że uzyskali więcej niż chcieli.

Pamiętamy, że jeśli mówimy o 350 tys. osób, to chodzi o grupę, którą obejmuje ustawa. Natomiast jest cały szereg zawodowych wyłączeń, które uzyskują analogiczne uprawnienia. Ci, których ustawa nie obejmuje będą niezadowoleni. Rozumiemy to.

W dyskusji mówiono, że pracodawcy ponoszą koszty, dlatego są zainteresowani w zmniejszaniu liczby stanowisk pracy o szczególnym charakterze. Chciałbym przypomnieć genezę tego typu mechanizmu. Chodziło o wymuszenie na pracodawcach tworzenie lepszych warunków pracy. Mówiono, że te sprawy lepiej rozwiązywane są w sektorze publicznym niż w prywatnym. Krótki komentarz – łatwo wydaje się nie swoje pieniądze.

Jeżeli chodzi o kwestie rozstrzygnięć sądowych, to moim zdaniem, tak powinno być. W Polsce za mało rozstrzygnięć zapada przed sądami. Powinno być ich więcej. Mamy tendencję do przeregulowania prawa. Piszemy je tak, aby uniknąć rozstrzygnięć sądowych. Powinno być odwrotnie. Prawo powinno pozostawiać większy margines sądom. Oczywiście, orzecznictwo powinno być wyższej jakości.

Wydaje mi się, że przed podjęciem prób nowelizacji ustawy należy dokonać jej rzetelnej analizy. Ta analiza powinna być dokonana na poziomie państwa i parlamentu.

Jeśli chodzi o różnice w orzecznictwie sądów, to nie zaczynałbym od wprowadzania instrukcji w trybie art. 36 ustawy o ustroju sądów powszechnych, lecz najpierw poprosiłbym prezesa NSA o wykonanie analizy. Należy pamiętać, że każda sprawa jest indywidualna. Mogą pojawić się rozbieżności, co niekoniecznie musi świadczyć o wadliwości jednego czy drugiego orzeczenia. Musimy pamiętać o niezawisłości sądów.

Ta ustawa jest – być może – bolesna dla niektórych osób. Ale jest niezła z punktu widzenia państwa. Chodzi nie tylko o ratowanie budżetu, lecz o pewne proporcje sprawiedliwości między wszystkimi zatrudnionymi w Polsce. Poprawiajmy to, co mamy do poprawienia. Ale najpierw dokonajmy głębokiej analizy. Taki wniosek powinniśmy złożyć do Marszałka Sejmu.

Członek Rady Ochrony Pracy Jerzy Langer:

Myślę, że należy podtrzymać wniosek pana posła Szweda. Materiał Państwowej Inspekcji Pracy ewidentnie wskazuje na problemy w interpretacji tej ustawy i trudności z jej realizacją.

Pozbawianie uprawnień wynikających z pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze osób, które wykonują pracę na tych samych stanowiskach, wynika z wymuszania na nich zmianę formy zatrudnienia. Ewidentnym przykładem jest budownictwo, gdzie warunki pracy nie zmieniły się, natomiast wielu pracowników pracuje na umowach zleceniach, umowach o dzieło, nie wspominając o pracujących na czarno. Myślę, że trzeba zwrócić uwagę, że ta ustawa stworzyła pracodawcom możliwość interpretacji umożliwiającej zmianę formy zatrudnienia i w ten sposób omijania obowiązków z niej wynikających.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Nie zgadzam się z panem. Ale nie będziemy polemizowali. Czy ktoś z członków Rady Ochrony Pracy chciałby jeszcze zabrać głos?

Członek Rady Ochrony Pracy Elżbieta Rafalska:

Czy w posiedzeniu uczestniczy przedstawiciel Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej? Czy był zaproszony? Być może resort przygotowuje nowelizację. Może o nie wiemy o czymś.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Była pani dyrektor Klimczak-Nowacka, która jest członkiem Rady Ochrony Pracy i przedstawicielem ministerstwa. Ale niestety, w związku z podsumowaniem polskiej prezydencji prosiła o zwolnienie i wcześniej opuściła posiedzenie.

Członek Rady Ochrony Pracy Zdzisław Trela:

Chciałem podziękować pani poseł Rafalskiej, która – chyba – jako jedna z niewielu osób zrozumiała o co mi chodzi.

Jest bardzo niesprawiedliwe z konstytucyjnych względów zabranianie komuś wpłacania składek. Było to zabronione przez wiele lat za czasów komuny. Nie było wolno więcej płacić, bo bali się, że będą płacić duży zasiłek chorobowy. Dlatego ci ludzie płacili tylko tyle, ile mogli płacić. A teraz nagle okazuje się, że otrzymują 1090 zł. Byłem inżynierem i pracowałem poza rzemiosłem otrzymuję ok. 2 tys. zł emerytury. Taka jest sprawiedliwość! Moja żona, która pracowała 40 lat dostaje 1 tys. zł. To nie jest sprawiedliwe.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Witam przewodniczącą OPZZ panią Wiesławę Taranowską, która przybyła na nasze posiedzenie. Rozumiem, że pani Renata Górna oddaje głos pani przewodniczącej.

Wiceprzewodnicząca OPZZ Wiesława Taranowska:

Przybyłam na tę część posiedzenia, ponieważ bardzo zależało mi na podzieleniu się z państwem swoimi spostrzeżeniami. Pracowałam nad ustawą o emeryturach pomostowych. Przez wiele lat zajmowałam się tym problemem.

Chciałabym na początku sprostować wypowiedź przedstawicielki ZUS, która powiedziała, że średnia emerytura pomostowa wynosi 2160 zł. To chyba za listopad 2010 r.? Średnia emerytura pomostowa wynosi 2013,96 zł za 2011 r. od stycznia do listopada.

Chciałabym odnieść się do wypowiedzi pana przewodniczącego Żurka. Bardzo zabolało mnie, że pan personalizuje problem uprawnionych do emerytur pomostowych, mówiąc, że związkowcom nie podoba się to. Nie tylko związkowcom, lecz wszystkim pracownikom, którzy zostali tych uprawnień. Związki walczą nie tylko o związkowców, ale także o pracowników. Pracownicy nie należący do związków również występują w sprawach dotyczących własnych uprawnień, czego dowodzi materiał Państwowej Inspekcji Pracy.

Pan Żurek powiedział, że ta ustawa była tworzona...

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Pani przewodnicząca, nie prowadzimy polemik na tej sali.

Wiceprzewodnicząca OPZZ Wiesława Taranowska:

Bardzo przepraszam, ale pan Żurek wprowadza państwa w błąd, jeśli mówi, że ustawa o emeryturach pomostowych była tworzona w celu poprawy warunków pracy. Jeśli chodzi o prace o szczególnym charakterze, to pilot samolotu niezależnie od jakości wyposażenia maszyny, zawsze będzie miał psychofizyczne uwarunkowania pilotując samolot. Przepraszam, pani przewodnicząca, już nie będę odnosiła się.

Odpowiem za Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, bo również miałam o tym powiedzieć. Związki zawodowe reprezentowane w Komisji Trójstronnej, ale także pracodawcy zwracali uwagę na wiele mankamentów tej ustawy. W Zespole ds. Ubezpieczeń Komisji Trójstronnej omawiano te wszystkie problemy, o których mówili członkowie Rady. Powstał specjalny zespół ds. emerytur pomostowych, który miał zająć się nowelizacją ustawy. Pracował przez cały ubiegły rok. Obecnie prace Komisji Trójstronnej są zawieszone. Ostatni raz zespół spotkał się 23 listopada 2011 r. Sformułował 14 rekomendacji dotyczących nowelizacji ustawy o emeryturach pomostowych. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej podjęło działania w kierunku nowelizacji tego aktu prawnego. Ogromną rolę będzie miała teraz Rada Ochrony Pracy. Chodzi o wskazanie mankamentów poruszonych na dzisiejszym posiedzeniu oraz wsparcie tych prac decyzjami tak, aby przyśpieszyć nowelizację ustawy.

Nie będę odczytywała tych rekomendacji. Zapewne pani przewodnicząca zwróci się do ministerstwa i Rada otrzyma je. Zwierają one te kwestie, o których mówili członkowie Rady.

Chciałabym zwrócić uwagę na jeszcze jedną sprawę. Wiemy, że trzeba znowelizować tę ustawę. Powołano odpowiedni zespół przy Komisji Trójstronnej. Ale mamy również wiele zastrzeżeń do Państwowej Inspekcji Pracy. PIP nie podejmuje z urzędu spraw z zakresu badań warunków pracy. Jedna osoba w zakładzie pracy zgłasza, stanowisko zostaje zakwalifikowane, a następnie okazuje się, iż takich stanowisk jest 10. Inspekcja Pracy powinna nakazać zakwalifikowanie tych 10 stanowisk jako stanowisk pracy w warunkach szczególnych lub o szczególnym charakterze. A tak nie jest, ponieważ PIP osobno rozpatruje zgłoszenie każdego pracownika. Być może interpretacja przepisu jest sprawia trudności, które powodują, iż nie można grupowo zakwalifikować tych stanowisk, lecz każde z osobna. Każdy pracownik musi oddzielnie występować. Dla nas jest to niezrozumiałe.

Nie uznaje się pracownika za stronę postępowania, mimo że jego interes prawny jest bezsporny nie tylko w zakresie emerytur pomostowych, ale także odpisu na fundusz socjalny. Orzecznictwo sądów jest dla mnie niezrozumiałe. W pismach, które otrzymu-

jemy od Państwowej Inspekcji Pracy, powołuje się ona na orzeczenia niekorzystne dla pracownika.

Państwowa Inspekcja Pracy, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Zakład Ubezpieczeń Społecznych stosują tzw. prawo powielaczowe. Ogromnie szkodliwym jest tutaj wydany przez CIOP dokument dotyczący obsługi tej ustawy. Ten materiał zawiera wiele wyjaśnień sprzecznych z przepisami ustawy. Instytucje, które powinny realizować ustawę przyjmują jako wykładnię dokument CIOP, który nie zawsze jest zgodny z ustawą. Podam jeden przykład. Przyjmuje się, że mechanik pracujący na płycie lotniska, pracuje w warunkach szczególnych lub o szczególnym charakterze, ale mechanik pracujący w hangarze, usytuowanym na płycie lotniska, nie otrzyma takich uprawnień. To jest wykładnia CIOP. Uważamy, że dokument CIOP nie może być wykładnią dla instytucji państwowych.

Mam jeszcze kilka innych mniej ważnych spraw. Ale nie będę wchodziła w szczegóły. Podkreślam, ustawa o emeryturach pomostowych wymaga pilnej nowelizacji. Bardzo proszę państwa o pomoc w tym zakresie.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Rada Ochrony Pracy wypracuje stanowisko na podstawie otrzymanych materiałów oraz dyskusji.

Zastępca przewodniczącej Rady Ochrony Pracy Zbigniew Żurek:

Nie wdając się w polemikę z panią przewodniczącą Taranowską, chciałbym wyjaśnić – może popełniłem przejęzyczenie – że mówiąc związki zawodowe myślałem o pracownikach, a nie o związkowcach.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Lista mówców została wyczerpana. Zamykam dyskusję. Proszę o udzielenie odpowiedzi.

Główny inspektor pracy Anna Tomczyk:

Odnosząc się do uwag pana senatora Rulewskiego, chciałabym wyjaśnić, że dysponujemy danymi dotyczącymi podmiotów działalności, które obejmowaliśmy kontrolami. Dane dotyczące poszczególnych pracowników i wykonywanych przez nich zawodów można znaleźć, ale niewątpliwie jest to czasochłonne postępowanie. Chciałabym zwrócić uwagę, że najczęściej tymi postępowaniami obejmujemy podmioty z działów: opieka zdrowotna, wytwarzanie i zaopatrzenie w energię elektryczną, produkcja metali i wydobywanie węgla kamiennego. Jeżeli pan senator sobie życzy, to możemy przekazać panu wykaz działów gospodarki, które obejmujemy kontrolami w tym zakresie. Jest do dość obszerny materiał.

W dyskusji zwracano uwagę na brak informacji, czy w wyniku naszych postępowań są odprowadzane składki, czy nie są. Chciałabym wyjaśnić, że kończąc postępowanie inspektor pracy wydaje decyzję, którą przekazuje stronom postępowania – pracodawcy i pracownikowi – a kopię przekazuje do ZUS. Obowiązki w zakresie ściągalności składki należą do ZUS. Dlatego tego rodzaju informacji nie ma w naszym materiale.

Odnosząc się do wypowiedzi pani przewodniczącej Taranowskiej, chciałabym wyjaśnić, iż istotnie mamy dużo problemów interpretacyjnych z ustawą o emeryturach pomostowych. PIP jest organem, który musi ją stosować. Staramy się opracowywać swoje procedury tak, aby nasze postępowanie było zgodne z prawem. Dla nas – zgodnie z naszymi procedurami i prawem postępowania administracyjnego – pracownik jest stroną. Korzysta z wszelkich praw strony, to znaczy ma możliwości wnoszenia uwag i wniosków na każdym etapie prowadzonego przez nas postępowania. Pracownik musi wystąpić do PIP z wnioskiem o wydanie decyzji w jego sprawie. Wówczas nasze decyzje nie będą kwestionowane, że zostały podjęte w wyniku działania niezgodnego z przepisami.

Nie można generalizować – biorąc pod uwagę nasze dane – że wkraczając do zakładu pracy zajmujemy się tylko jedną osobą. Proszę zwrócić uwagę, że PIP działa na podstawie tej ustawy od 1 stycznia 2010 r. W tym czasie przeprowadziliśmy 306 kontroli i blisko 4 tys. postępowań, co dowodzi, że przeprowadzając kontrolę w zakładzie pracy obejmujemy często określone grupy pracowników. Informujemy, że jeżeli pracownik

chce, żebyśmy objęli jego stanowisko tymi działaniami, to musi złożyć do nas odpowiedni wniosek.

Mamy do czynienia z różnymi rozbieżnościami, jeżeli chodzi o postępowania, orzeczenia i postanowienia sądów w naszych sprawach. Musimy się z tym borykać. Ale musimy też wybrać jakiś złoty środek, bo w przeciwnym razie nie moglibyśmy działać.

Dyrektor Departamentu Statystyki i Prognoz Aktuarialnych ZUS Hanna Markowska:

Chciałabym podkreślić – uspokajając pana senatora – że na razie wpływy Funduszu Emerytur Pomostowych pokrywają w całości wydatki, a nawet znacznie przekraczają. W 2012 r. ZUS opracuje – w różnych wariantach – prognozę wpływów i wydatków FEP. Wtedy przekonamy się, do kiedy wystarczy nam środków. Przypis składek na FEP w 2010 r. wyniósł 188,1 mln zł, wpływy ze składek – o dziwo – nawet nieco przekroczyły tę kwotę – na pewno były to odsetki i wyrównania – i wyniosły 189,1 mln zł. Do listopada 2011 r. przypis składek wyniósł 194,7 mln zł, wpływy ze składek – 195,9 mln zł. W okresie do listopada ub r. na emerytury pomostowe wydatkowano 105,4 mln zł.

Odpowiadając pani przewodniczącej Taranowskiej, chciałabym wyjaśnić, że istotnie przytaczałam – co było widoczne w prezentacji – wysokość przeciętnej emerytury pomostowej w listopadzie. Powtórzę, przeciętna emerytura pomostowa w listopadzie wyniosła 2160,45 zł. Natomiast przeciętna miesięczna emerytura pomostowa z całego roku wyniosła 2271,43 zł. Nawet przeciętna miesięczna emerytura pomostowa jest wyższa – w międzyczasie była waloryzacja – ponieważ prawdopodobnie uwzględnione zostały nowo przyznane emerytury, które są nieco niższe od przyznanych na początku roku.

Odpowiadając na uwagę pana posła Szweda dotyczącą materiału przygotowanego przez ZUS, chciałabym wyjaśnić, że opracowanie zostało przygotowane na zamówienie Komisji Trójstronnej. Uwzględnimy państwa uwagi przy następnej okazji.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Projekt stanowiska przygotuje Zespół ds. Prawno-Organizacyjnych wspólnie z Zespołem ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy.

Przechodzimy do spraw bieżących.

Informuję, że następne posiedzenie odbędzie się 28 lutego 2012 r. Porządek dzienny przewiduje: pkt 1 – przestrzeganie przepisów prawa pracy z zakresu ubezpieczeń społecznych. Materiał zostanie przygotowany przez Państwową Inspekcję Pracy, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Zakład Ubezpieczeń Społecznych i Prokuraturę Generalną.

W związku z informacjami o indywidualnych wypowiedziach członków Rady Ochrony Pracy składanych w imieniu Rady, a nie będących stanowiskami lub opiniami Rady, prezydium Rady wnosi o zmianę regulaminu ROP poprzez dodanie w § 6 ust. 9 i 10 w brzmieniu:

§6 ust. 9 „Jakiekolwiek wypowiedzi członków Rady Ochrony Pracy wygłaszane w imieniu Rady muszą być wcześniej uzgodnione z prezydium Rady Ochrony Pracy oraz być zgodne ze stanowiskami lub opiniami Rady w danej sprawie".

§6 ust. 10 „Członek Rady Ochrony Pracy, aby uczestniczyć w jakimkolwiek gremium używając tytułu związanego z Radą Ochrony Pracy, winien takie uczestnictwo uzgodnić wcześniej z prezydium Rady".

Kto z państwa chciałby zgłosić uwagi? Pani poseł Elżbieta Rafalska, proszę.

Członek Rady Ochrony Pracy Elżbieta Rafalska:

Rozumiem, że warunek uzgodnienia z prezydium dotyczy sytuacji, kiedy członek Rady Ochrony Pracy chce wypowiadać się w imieniu Rady. W imieniu Rady można mówić wówczas, gdy jest przyjęte stanowisko. Jeżeli wypowiedź jest zgodna ze stanowiskiem, to w porządku, jeśli nie – to mamy do czynienia z nadużyciem. Wydaje mi się, że proponowane zmiany zakładają, że musimy uzyskiwać zgodę prezydium za każdym razem.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Nie. Jeżeli pani występuje jako poseł Elżbieta Rafalska, to może pani wypowiadać się dowolnie. Natomiast, gdy występuje pani jako członek Rady Ochrony Pracy i w imieniu Rady, to w tym przypadku wymagane jest uzgodnienie z prezydium Rady.

Członek Rady Ochrony Pracy Michał Chałoński:

Chciałbym wypowiedzieć się w podobnym duchu, jak pani poseł. Zdarzają się sytuacje, które zaskakują nas. Staram się nie występować w imieniu całej Rady. I chyba jeszcze nie zdarzyło się, abym występował w imieniu Rady. Natomiast niekiedy trzeba przekazać stanowisko Rady, gdy pojawi się konkretne pytanie. Jeżeli znam stanowisko Rady, to je przekazuję. Jeśli nie bardzo wiem, o co chodzi, to nie odzywam się. Natomiast nie podoba mi się stwierdzenie, iż należy uzyskać zgodę. Bez niego proponowana zmiana brzmiałaby równie dobrze.

Jeśli chodzi o uczestnictwo w jakimkolwiek gremium, to zdarzają się sytuacje, gdy ktoś jest przedstawiany jako członek Rady Ochrony Pracy, nawet gdy nie chciałby tego. Nie należy traktować takich przypadków jako wykorzystywania tego stanowiska.

Zastępca przewodniczącej Rady Ochrony Pracy Zbigniew Żurek:

Chciałbym zgłosić propozycję modyfikacji, która konsumowałaby państwa wypowiedzi. Proponuję, aby § 6 ust. 9 otrzymał brzmienie: „Jakiekolwiek wypowiedzi członków Rady Ochrony Pracy wygłaszane w imieniu Rady muszą być wcześniej uzgodnione z prezydium Rady Ochrony Pracy lub być zgodne ze stanowiskami lub opiniami Rady w danej sprawie". Wyraz „oraz" został zastąpiony wyrazem „lub". Czyli, jeżeli wypowiadamy się na temat stanowiska czy opinii wcześniej przyjętej przez Radę, to każdy członek ROP może mówić w imieniu Rady.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Państwo wiedzą, jaka jest intencja prezydium. Propozycje prezydium zostaną przesłane członkom Rady drogą elektroniczną. Jeżeli państwo będą mieli propozycje zmiany, to proszę o przekazanie ich mailem. Prezydium spróbuje je skonsumować i przedstawi je na następnym posiedzeniu Rady. Przegłosujemy wówczas zmiany do regulaminu.

Czy jest zgoda na tę propozycję? Nie słyszę sprzeciwu.

Przechodzimy do ostatniego punktu w sprawach bieżących. W dniu 6 lutego w godz. 11.00 – 15.00 w Inowrocławiu, w sanatorium uzdrowiskowym „Przy tężni" odbędzie się seminarium pt. „Kondycja zdrowotna i środowisko pracy wobec wydłużonej aktywności zawodowej". Organizatorem jest pan senator Jan Rulewski. Informację na piśmie otrzymali państwo przed posiedzeniem Rady.

Członek Rady Ochrony Pracy Jan Rulewski:

Nastąpiła zmiana terminu – nie 6, a 10 lutego. Chciałbym dodać, że w ramach seminarium będzie przeprowadzona konsultacja ustawy o wydłużonym wieku emerytalnym.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie Rady Ochrony Pracy.